



Azerbejdżan słynie z długowiecznych ludzi. 118-letni Abdul Gojderow z wioski Bland ma wnuka (oboje na zdjęciu), który jest lekarzem, ale z jego pomocy korzysta bardzo rzadko...

CAF-TASS

REALIZUJĄC politykę pojednania narodowego, rząd Kampuczy gotów jest spotkać się z księciem Sihanoukiem i przywódcami innych ugrupowań opozycyjnych, aby omówić z pokojowym uregulowaniem problemu Kampuczy i pojednaniem narodowym. Kampuczańska Republika Ludowa gotowa jest powierzyć księciu Sihanoukowi znaczące stanowisko w aparacie kierowniczym państwa.

ZE SWIATA

RFN udzieliła Wegrom kredytu w wysokości miliarda marek, który wykorzystany zostanie na cele rozwoju gospodarczego kraju.

PREZYDENT Reagan w przemówieniu wygłoszonym w Białym Domu do zaproszonych przedstawicieli przedsiębiorstw reprezentujących mniejszości narodowe w Stanach Zjednoczonych, oświadczył, że podniesienie poziomu najniższych płac, ustanowione w roku 1979, zwiększy bezrobocie w USA. **NIKARAGUA** zaprosiła Stany Zjednoczone do dialogu, służącego normalizacji stosunków wzajemnych.

Trwają prace nad „X-30” — samolotem kosmicznym

WASZYNGTON (PAP). Prace nad amerykańskim samolotem kosmicznym, zdolnym wielokrotnie przekraczać szybkość dźwięku, weszły w nową fazę. Pentagon i NASA wspólnie zakomunikowały, że pomyślnie zakończono 18-miesięczny okres prac nad ogólną koncepcją samolotu i wyznaczono trzy koncerny, które otrzymają kontrakty na skonstruowanie tej maszyny.

W opublikowanym komunikacie obie rządowe agencje stwierdzają, że przystąpienie do prac nad samolotem naddźwiękowym nowej generacji stało się realne dzięki postępowi technicznemu, umożliwiającemu uzyskiwanie szybkości 5 machów, czyli 5-krotnie przekraczanie szybkości dźwięku (1 mach — ok. 1200 km/godz.).

Większość samolotów pasażerskich lata z szybkością ok. 900 km/godz. Nowy samolot, który otrzymał już nazwę „X-30” ma osiągnąć w atmosferze szybkość ok. 6400 km/godz. i przekraczać szybkość 28 tys. km/godz., potrzebną do wejścia na orbitę.

Samolot „X-30” rozmiarami będzie przypominał pasażerski samolot „dc-9”. W przeciwieństwie do promu kosmicznego, będzie startować w klasyczny sposób z pasa startowego i osiągać niską orbitę z szybkością 12 do 25 machów. Lot będzie się odbywał na wysokości od 25 tys. metrów do 45 tys. metrów, dziś jeszcze nieosiągalnej dla konwencjonalnych naddźwiękowców.

Przystąpienie do prac nad samolotem „X-30” okazało się moż-



liwe dzięki wielkiemu postępowi w dziedzinie uzyskiwania superlekkich materiałów, komputerów i silników. Samolot „X-30” ma wzbić się w górę w początkach, lub połowie lat dziewięćdziesiątych.



W Krakowie zapanował kuku-rydzian szał. W samym Rynku i najbliższej jego okolicy znajdują się kilkanaście punktów sprzedaży gotowanych kolb. Cena różna: od 30 do 50 zł.

Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ

Czułość.
CAF — Andrzej Rybczyński

Cena 15 zł

SL ISSN 0137-9011
Nr indeksu 35003



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 197 (12497)

Kraków. 9, 10, 11 października 1987 r.



Nowa faza konfliktu w Zatoce Perskiej

W czwartek wieczorem czasu lokalnego amerykańskie śmigłowce zaatakowały i zatopiły 3 irańskie łodzie patrolowe w Zatoce Perskiej. Rzecznik Pentagonu oświadczył, że śmigłowce ostrzelały z wielkokalibrowej broni maszynowej oraz z broni rakietowej łodzie irańskie po tym, jak jedna z nich otworzyła ogień do śmigłowców USA, które wykonywały loty obserwacyjne nad Zatoką Perską. 3 irańskie łodzie zostały zatopione. Zginęło 2 marynarzy irańskich, a 4 zostało zabranych na pokład amerykańskich łodzi patrolowych.

(PAP)

Nadszedł czas odważnych decyzji

- Posłowie PZPR poprą w Sejmie rządowy program reform
- Komitet Centralny za ogólnonarodowym referendum

W Warszawie odbyło się wczoraj V Plenum Komitetu Centralnego PZPR poświęcone zadaniom partii w realizacji II etapu reformy gospodarczej. Po wystąpieniu premiera Z. Messnera, który m. in. zapowiedział likwidację 16 i powołanie 8 nowych naczelnych i centralnych organów oraz po dyskusji z udziałem 22 mówców, KC PZPR przyjął jednogłośnie uchwałę w sprawie urzeczywistnienia II etapu reformy gospodarczej — radykalizacji jej rozwiązań na miarę oczekiwań społecznych i konieczności rozwojowych. (Przebieg Plenum szeroko relacjonuje dzisiejsza prasa poranna)

Oto tekst przyjętej uchwały:

I
Komitet Centralny PZPR aprobuje generalną linię przedstawioną przez Radę Ministrów programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej stwierdzając, że odpowiada on społecznym oczekiwaniom na radykalne reformy, które zwiększą w sposób zasadniczy efektywność gospodarki i tym samym stworzą trwałe podstawy coraz lepszego zaspokajania potrzeb ludzi pracy.

Program ten stanowi spełnienie postanowień X Zjazdu i III Plenum KC. Konieczne jest pilne przystąpienie do jego wdrażania, przebieg od dyskusji i przygotowań do fazy realizacji.

Komitet Centralny zobowiązuje posłów-członków PZPR, by poparli w Sejmie generalne założenia rządowego programu realizacji II etapu i w precyzowaniu jego ostatecznego kształtu wykrystalizują wnioski zgłoszone na obecnym Plenum KC.

II
Komitet Centralny stwierdza, że leżące w najgłębszym narodowym interesie pełne wykorzystanie szans II etapu reformy gospodarczej, wymaga odważnych decyzji, radykalnych środków i jednoznacznych rozwiązań — które formułuje skierowany do Sejmu rządowy projekt programu. Ich wybór musi być powszechny i świadomy.

KC udziela pełnego poparcia inicjatywie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, by w tej zasadniczej sprawie odwołał się bezpośrednio do wszystkich obywateli, przeprowadzić ogólnonarodowe referendum. Społeczeń-

stwo polskie rozstrzygnie, w jakim stopniu i tempie zwiększyć skuteczność reformowania oraz demokratyzować system społeczno-polityczny.

KC podkreśla, że postępowanie w reformowaniu polskiej gospodarki wymaga akceptacji i współuczestnictwa społeczeństwa, a zwłaszcza klasy robotniczej oraz całej partii.

III

KC potwierdzając polityczną rolę przyspieszenia reformy zobowiązuje członków partii, instancje i

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie architektów

Wizje Salwatora i starego Hanoi

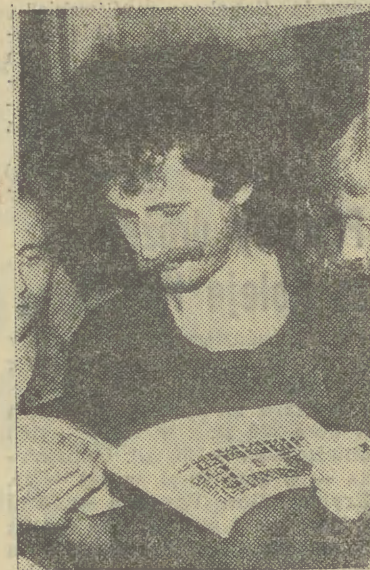
Znany już główne rozstrzygnięcia II Międzynarodowego Biennale Architektury w Krakowie. Ogłoszono je wczoraj po południu w szczytnie wypełnionym Pałacu Sztuki, gdzie prezentowane są konkursowe prace.

W części najbardziej interesującej dla krakowian, poświęconej zagospodarowaniu otoczenia klasztoru Norbertanek i całego Salwatora nagrody otrzymali: Marek Wiśniewski z Wrocławia (na zdjęciu), zespół w składzie Dave Roberts, Peter Sanclair, Dak Coutts z Australii oraz grupa z Opola: Maria Słota, Bogusław Szuba i Wacław Ferens.

W części drugiej konkursu, poświęconej hasłu „Przeźrzenie przestrzeni miejskiej” jury nagrodziło trzy prace. Nagrody otrzymali: Stanisław Berbeck i Paul Bretz z Luksemburga za projekt rewitalizacji kamieniczki przy totalnie zdewastowanej pierzei ulicy w Liege. Vu Van Tan, Vu Ahn Tuan, Le Kim Dung z Nguyen Dac Vu z Wietnamu za koncepcję uratowania zabytkowej dzielnicy w Hanoi, zagrożonej urbanizacją. I wreszcie grupa „Urząd Miasta” z Łodzi w składzie: Włodzimierz Adamiak, Zbigniew Bińczyk, Marek Janiak i Wojciech Saloni-Marczewski za pracę relacjonującą akcję odświeżenia „pomnika kamienicy”.

Dziś rozpoczął się konkurs trzeci — seminarium poświęcone autorskiej definicji piękna war-

chitektury. Trwają odczyty zagranicznych gości, czynne są wystawy towarzyszące. W sobotę poznamy pozostałych laureatów przede wszystkim zdobywcę Grand Prix. (es)



Fot. JACEK BEDNARCZYK

SOBOTA, 10 bm.

■ wycieczka nizinna pn. „ZAMEK W DEBNIE” — przejazd pociągami do Sterkowca koło Brzeska — Maszkiewice — Debnó — Na Sokółce — Białdolino — powrót koleją — 11 km wędrowki czyli 11 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.05 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.35). Bilety wycieczkowe (powrotne) do stacji Brzesko Okocim — 96 zł oraz dopłata w obie strony po 16 zł.

NIEDZIELA, 11 bm.

■ wycieczka nizinna pn. „PRZEŁOM RUDAWY” — przejazd pociągami do stacji Mydlniki Wapienne — Szczeglice — Skala Kmita — powrót autobusem MPK — 9 km spaceru czyli 9 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.45 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 8.15). Bilety PKP — 16 zł, cena biletów w drodze powrotnej: 27,135 zł.

■ wycieczka nizinna pn. „SKRAJEM WYŻYNY MIECHOWSKIEJ” — przejazd autobusem MPK do Garlicy — Garliczka — dolina Naramki — Owczary — Podgaje — Pod Lasem — Michałowice — Masłomięca — Wielewice — Siebrowice — Łuczyce — powrót pociągami — 17 km wędrowki czyli 17 punktów. (Dokończenie na str. 10)

„Wiosna Narodów...” w Warszawie

Słynny już spektakl w reżyserii Tadeusza Bradeckiego, o krzyżniętych wydarzeniach ubiegłego sezonu teatralnego, gości w Warszawie, dając od dziś do niedzieli łącznie 3 spektakle w ramach Teatru Rzeczypospolitej „Cała Warszawa” tłoczy się przed kasą biletową, żeby zobaczyć krakowską „Wiosnę”!

A my, gdy już aktorzy wrócą do Krakowa, możemy spokojnie obejrzeć ten świetny spektakl w dniach 22—25 X — na deskach Teatru Kameralnego, który „Wiosnę Narodów” ma w swym repertuarze. Gorąco polecamy! (dk)

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie na skrajnie niżu nad Morza Północnego i Norweskiego. Zachmurzenie umiarkowane i duże, przechodzące w małe. Temp. min. nocą 9, maks. dniem 21 st. C. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 95 proc. W ciągu następnej doby okresami wzrost zachmurzenia i możliwy opad deszczu. Temperatura bez większych zmian.

Było to 9 października

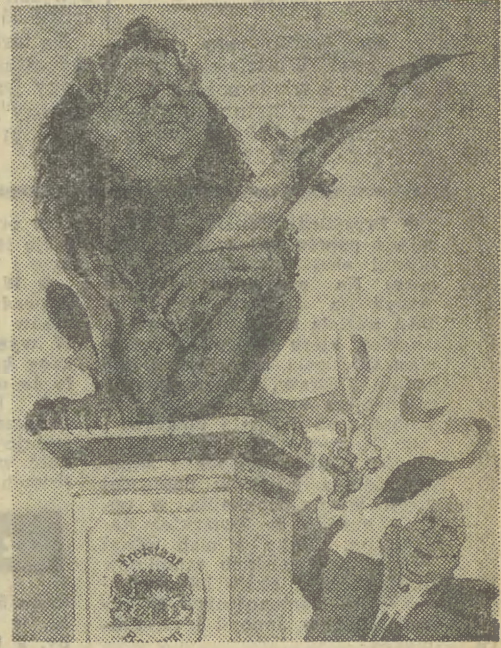
◆ W 1967 r. w wieku 82 lat zmarł Andre Maurois (właśc. Emile Herzog), francuski pisarz, autor powieści psychologiczno-obyczajowych (np. „Klimaty” czy „Biografia” (np. „Wolter”).
◆ W 1962 r. afrykańskie państwa: Zambia i Uganda proklamały niepodległość.
◆ W 1852 r. urodził się Emil Hermann Fischer, niemiecki chemik i biochemik, prowadził prace badawcze w dziedzinie cukrów; laureat Nagrody Nobla w 1902 r.

Było to 10 października

◆ W 1982 r. Papież Jan Paweł II kanonizował ojca Maksymiliana Kolbe.
◆ W 1794 r. odbyła się bitwa pod Maciejowicami zakończona klęską Polaków i wzięciem Tadeusza Kościuszki do niewoli.

Było to 11 października

◆ W 1962 r. nastąpiło otwarcie Soboru Watykańskiego II.
◆ W 1779 r. w wieku 32 lat zmarł, śmierćelnie ranny w bitwie pod Savannah, Kazimierz Pułaski, generał uczestnik konfederacji barskiej, dowódca legioni walczącego o niepodległość Stanów Zjednoczonych. (wi-gr)



Karyktura polityczna jest zwłaszcza w RFN jedną z bardziej ulubionych form komentowania aktualnych wydarzeń. Zachodni Niemcy nieustraszone tygodniki typu „Stern”, „Bunte” czy „Der Spiegel” często nawet na okładce w dowcipny sposób łączą karykturę czy fotomontaż z najważniejszymi nawet wydarzeniami i politykami. Nierzadko polityczne reperkusje tych żartów są poważne. Nie tak dawno przecież Partia Zielonych chciała zaskarżyć „Sterna” za zaprezentowanie „wyborczego” plakatu, na którym Petra Kelly, jedna z liderów Partii Zielonych została przedstawiona jako kulturotyka. Karyktura, która reprodukuje dziś za tygodnikiem „Bunte” odnosi się do słynnej już w całej RFN lawiny pretensji lidera CSU — Franza Josefa Straussa w stosunku do kanclerza Helmuta Kohla, który bez porozumienia z CSU zgłosił gotowość likwidacji zachodniemieckich rakiet „pershing 1a”. W tych dniach obie partie CSU i CDU zakończyły kolejną rundę negocjacji. Powołano specjalną komisję, która ma opracować dokumenty ustalające wszystkie koalicyjne zasady. Komentując nieporozumienia w sprawie „pershingów 1a” rysownik „Bunte” przedstawił F. J. Straussa jako groźnego lwa trzymającego w łapach rakietę. Kanclerz H. Kohl obcina natomiast na rysunku nożyczkami ogon „Straussa-lwa” stwierdzając w podpisie: „To papier, tylko papier!”. Bawarska CSU z pewnością nie będzie zachwycona takim wizerunkiem jej lidera... (Wi-Gr)

OSMIODNIOWA wizyta w Polsce zakończyła delegacja Komitetu Spraw Zagranicznych Ogólnopolskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, goszcząca na zaproszenie przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu — Józefa Czurka.

WCZORAJ rozpoczęły się w Warszawie obrady XI sesji polsko-indyjskiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej, handlowej i naukowo-technicznej.

Z kraju

W **BOCHNI** spłonęła wczoraj modrzewiowa dzwonnica z XVII wieku, zaliczana do zabytków klasy „0”. Pożaru, który wybuchł prawdopodobnie ok. 4 rano, nie udało się ugasić. Akcją ratowniczą uniemożliwili kłopoty z dotarciem do dzwonnicy i niesprawnie hydranty.

W **WARSZAWIE**, w Belwedze została dziś wręczona nominacja generałsk. Grupa szczególnie zasłużonych żołnierzy i pracowników cywilnych wojska została wpisana do „Honorowej księgi czynów żołnierskich”. Wyroczniającym się w służbie żołnierzy została wręczona odznaczenia państwowe.

Szturm bibliofilski

- 655 tys. za „Akta grodzkie i ziemskie“
- Za 3.700 samouczek poczynających kurtyzany

Rywalizujący od dawna z bibliotekami miłośnicy książek zdążyli już rozpocząć aukcję. Dość powiedzieć, że w ich ręce dostały się najwyżej licytowane pozycje jak wymienione w tytule wielotomowe wydawnictwo „Akta grodzkie i ziemskie...”, Lwów 1868–1914, monografia Wilna piora J. I. Kraszewskiego zdobyta za 165 tys. zł, czy dzieło J. Korytkowskiego „Prawa i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej...”, t. 1–4, Gniezno 1883 kupione za 130 tys. zł.

Powstaje telewizyjne widowisko o Gunterze Grassie

W poniedziałek, 12 X STEFAN SZLACHTYCH rozpoczyna w Gdańsku realizację telewizyjnego widowiska poetyckiego opartego na wierszach Grassa. (W 4-osobowej obsadzie obok aktorów gdańskich w spektaklu grać będzie krakowianin JOZEF SADOWSKI). „Ujęta mnie ta pozycja — powiedział nam reżyser — będzie specyficznym uzupełnieniem prozy Grassa. Poza tym uważam, że warto przedstawić bliżej tego wybitnego pisarza, jego tęsknotę za nieosiągalnym krajem dzieciństwa; jego myślenie o przeszłości i dzisiejszym świecie wyrażone w pięknych, smutnych wierszach.”

Szkoda tylko, że Günter Grass nie przyjedzie na czas realizacji na Kaszuby (gdzie się przecież urodził), że nie będzie mógł wraz z ekipą filmową uczestniczyć w zdjęciach. Zaproszenie pisarza — bohatera filmu — jest podobno niewykonalne... (dk)

Pożary

Wczoraj o godz. 22.30 w Nowej Hucie palił się „polonez”. Całkowitemu zniszczeniu uległa przednia opona i detka. Przyczyną pożaru było podpalenie, a dzieło się to na os. Złotego Wiek.

O godz. 23.45 przy ul. Zakopiańskiej wybuchł pożar w remontowanym kiosku spożywczym w „Armaturze”. Straty sięgają 50 tys. zł, a przyczyną pożaru były wady w instalacji urządzeń chłodniczych. (s)

Zaginął pies

W centrum Zakopanego zaginął pies baset. Właściciel z nagrodą czeka na wiadomość w domu wczasowym „Chalubiński” — ul. Chramcówki, tel. 20-01 lub w Krakowie tel. 37-05-22.

◆ Prezydent Ronald Reagan ogłosił południowe rejonu Kalifornii obszarem klęski żywiołowej. Na podstawie dekretu prezydenta władze federalne USA udzieli pomocy miastu Los Angeles, które uciarło w wyniku trzęsienia ziemi w ub. tygodniu. Straty, spowodowane trzęsieniem ziemi, ocenia się wstępnie na 137 mln dolarów.

◆ Cwiczenia sił powietrznych Stanów Zjednoczonych i Japonii rozpoczęły się w północnej części wyspy Hokkaido, w pobliżu granicy ze Związkiem Radzieckim. Biorze w nich udział około 700 japońskich samolotów wojсковych i około 100 amerykańskich, stacjonujących w bazach USA w Japonii i na Filipinach.

◆ 4 osoby zostały rannę, a ponad 400 aresztowanych w czasie antyrządowych demonstracji, jakie odbyły się w Chile dla poparcia 24-godzinnej strajku powszechnego, zorganizowanego przez związki zawodowe. Policja użyła granatów z gazem łzawiącym, amunicji wodnych i pałek oraz broni palnej w celu rozprzeczania demonstracji.

◆ 86-letni cesarz Japonii Hirohito opuścił szpital, w którym przeszedł 22 września operację jelita. Cesarz czuje się dobrze i powraca do zdrowia.

◆ W Portugalii policja przeprowadziła obławę na przemytników i handlarzy narkotyków. W wyniku akcji rozbito duży gang handlarzy i 16 osób trafiło do więzienia.

◆ Poważne zaniepokojenie społeczeństwa austriackiego wywołuje wzrastająca ostatnio ilość wypadków na drogach i szosach. W lipcu br. zarejestrowano 5.163 tego rodzaju wypadki, w których zginęło 184 osoby, a 6.838 odniosło lżejsze, lub cięższe obrażenia. W porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku, liczba śmiertelnych ofiar wypadków drogowych zwiększyła się o 36 osób.

◆ We włoskim mieście Reggio Calabria miały miejsce porażenia rywalizujących ze sobą gangów przestępczych, w wyniku których dwaj mężczyźni zostali zabici. Jeden z członków włoskiego podziemia przestępczego, 39-letni Luigi Partico

Nadszedł czas odważnych decyzji

(Dokończenie ze str. 1)

organizację do jej twórczego wsparcia, a w szczególności do następujących działań:

- przeprowadzenia w okresie poprzedzającym referendum,

Zaczął się rok szkolenia partyjnego

Z członkami Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR spotkali się wczoraj wykładowcy i słuchacze szkolenia partyjnego na wojewódzkiej inauguracji roku szkoleniowego.

Przemówienie do zebranych wygłosił sekretarz KK Jan Czapla. Wręczono wiele honorowych wyróżnień najaktywniejszym wykładowcom. (am)

kampanii polityczno-wyjaśniającej. W jej trakcie instytucje i organizacje powinny skutecznie utrzymywać społeczną świadomość celów, treści i spodziewanych efektów reformy, wyjaśniać, co możemy zyskać decydując się na ten krok — co zaś tracimy, powstrzymując się od niego;

- organizowanie i mobilizowanie sił społecznego wsparcia reformy, promowanie przedsiębiorczości oraz nowatorstwa ekonomicznego, technicznego i organizacyjnego, popierania wszystkich, co ponadprzeciętne, wyróżnianie za aktywność, inspirowanie jej ujawniania;
- walki o poszanowanie reguł i konieczności ekonomicznych, których naruszanie, omijanie i przekazywanie powoduje dotkliwe skutki społeczne;
- umacniania socjalistycznych stosunków społecznych i ekonomicznych, w szczególności przestrzegania zasady sprawiedliwego podziału — różnicowania płac według efektów pracy;
- pogłębianie pracy z kadrami pod kątem wymogów II etapu, wyłanianie i wspieranie ludzi przedsiębiorczych, przyspieszających proces reformowania; zdecydowanego usuwania niegodziwości, marnotrawstwa i biurokratycznych ograniczeń w sprawach będących w zasięgu przedsiębiorstw, samorządów terytorialnych, władz lokalnych.

Przewodząc reformę, partia, jej podstawowe organizacje muszą wykazać pełną determinację i konsekwencję w jej realizacji. Członkowie partii działający w samorządach pracowniczych, terytorialnych, w spółdzielczości, w związkach zawodowych, socjalistycznych związkach młodzieży powinni walczyć o poszerzenie społecznego zrozumienia polityki partii i zdobywać dla niej czynne poparcie.

Komitet Centralny PZPR zwraca się do wszystkich Polaków, do stronnictw politycznych, do sygnatariuszy PRON, do samorządów pracowniczych, do związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, do wszystkich światłych sił o współdziałanie w tej wielkiej narodowej sprawie. (PAP)

Uczelnie krakowskie wzbogaciły się ostatnio o halę gier i boisko piłki nożnej przy AWF.

Jak wynika z informacji przekazanych radnym Komisji Oświaty i Nauki, do końca grudnia powinny być ukończone — budynek dydaktyczny Instytutu Fizyki Jądrowej AGH, Dom Studentki nr 4 Politechniki Krakowskiej, Ośrodek Rehabilitacji Leczniczej Dzieci w Prokocimiu (AM).

Polepszy się nieco sytuacja studentów Wydziału Prawa z walcącego się Collegium Olszewskiego. Otrzymał on budynek przy ul. Krupniczej. Radni z niepokojem mówili o remoncie „Zaczka” i DS „Blokada”. Wprawdzie dwa skrzydła „Zaczka” powinny być oddane do użytku, ale już remont trwa dłużej niż budowa tego domu akademickiego. Wykonawcą jest „Chemobudowa”.

Jak poinformował na posiedzeniu Komisji wiceprezydent m. Krakowa Jan Nowak prawdziwy kłopot, to znalezienie wykonaw-

cy. Próbowano zachęcić sąsiednie województwa, którym Kraków dostarcza absolwentów, by wsparły inwestycję. Katowice obiecały oddać Pałac Pugetów dla Akademii Muzycznej. Opole oddało niedawno odnowioną kamieniczkę przy ul. Gołębiej dla UJ.

Mimo starań Rady Narodowej nie udało się umieścić budowy Akademickiego Centrum Kultury w Miasteczku Studenckim w planie na następną pięcioletkę. (kk)

cy. Próbowano zachęcić sąsiednie województwa, którym Kraków dostarcza absolwentów, by wsparły inwestycję. Katowice obiecały oddać Pałac Pugetów dla Akademii Muzycznej. Opole oddało niedawno odnowioną kamieniczkę przy ul. Gołębiej dla UJ.

Mimo starań Rady Narodowej nie udało się umieścić budowy Akademickiego Centrum Kultury w Miasteczku Studenckim w planie na następną pięcioletkę. (kk)

„Zaczek” w remoncie dłużej niż go budowano

cy. Próbowano zachęcić sąsiednie województwa, którym Kraków dostarcza absolwentów, by wsparły inwestycję. Katowice obiecały oddać Pałac Pugetów dla Akademii Muzycznej. Opole oddało niedawno odnowioną kamieniczkę przy ul. Gołębiej dla UJ.

Mimo starań Rady Narodowej nie udało się umieścić budowy Akademickiego Centrum Kultury w Miasteczku Studenckim w planie na następną pięcioletkę. (kk)

cy. Próbowano zachęcić sąsiednie województwa, którym Kraków dostarcza absolwentów, by wsparły inwestycję. Katowice obiecały oddać Pałac Pugetów dla Akademii Muzycznej. Opole oddało niedawno odnowioną kamieniczkę przy ul. Gołębiej dla UJ.

Mimo starań Rady Narodowej nie udało się umieścić budowy Akademickiego Centrum Kultury w Miasteczku Studenckim w planie na następną pięcioletkę. (kk)

cy. Próbowano zachęcić sąsiednie województwa, którym Kraków dostarcza absolwentów, by wsparły inwestycję. Katowice obiecały oddać Pałac Pugetów dla Akademii Muzycznej. Opole oddało niedawno odnowioną kamieniczkę przy ul. Gołębiej dla UJ.

Mimo starań Rady Narodowej nie udało się umieścić budowy Akademickiego Centrum Kultury w Miasteczku Studenckim w planie na następną pięcioletkę. (kk)

cy. Próbowano zachęcić sąsiednie województwa, którym Kraków dostarcza absolwentów, by wsparły inwestycję. Katowice obiecały oddać Pałac Pugetów dla Akademii Muzycznej. Opole oddało niedawno odnowioną kamieniczkę przy ul. Gołębiej dla UJ.

Mimo starań Rady Narodowej nie udało się umieścić budowy Akademickiego Centrum Kultury w Miasteczku Studenckim w planie na następną pięcioletkę. (kk)

cy. Próbowano zachęcić sąsiednie województwa, którym Kraków dostarcza absolwentów, by wsparły inwestycję. Katowice obiecały oddać Pałac Pugetów dla Akademii Muzycznej. Opole oddało niedawno odnowioną kamieniczkę przy ul. Gołębiej dla UJ.

Mimo starań Rady Narodowej nie udało się umieścić budowy Akademickiego Centrum Kultury w Miasteczku Studenckim w planie na następną pięcioletkę. (kk)

cy. Próbowano zachęcić sąsiednie województwa, którym Kraków dostarcza absolwentów, by wsparły inwestycję. Katowice obiecały oddać Pałac Pugetów dla Akademii Muzycznej. Opole oddało niedawno odnowioną kamieniczkę przy ul. Gołębiej dla UJ.

Mimo starań Rady Narodowej nie udało się umieścić budowy Akademickiego Centrum Kultury w Miasteczku Studenckim w planie na następną pięcioletkę. (kk)

Przez dwa pierwsze dni października obradował w Warszawie II Zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. Wskazując, że dziennikarstwo jest dziś najbardziej obciążoną i stosunkowo najmniej pracującą częścią społeczeństwa.

„KULTURA” w artykule Luzy Wykroty pt. „Szkoła jest nerwową” dodaje: „Szkoła nerwicuje... 99 proc. uczniów przed każdą klasówką, odpytanywaniem, ma takie objawy jak silne bóle brzucha, głowy. U młodszych dzieci obserwujemy takie reakcje nerwicowe jak: moczenie nocne, jankanie, tiki... młodzież jest przeciążona programem”.

Na pytanie „Co dolega szkole?” próbuje dać odpowiedź także Sławomir Sikorski w „TYGODNIU KULTURALNYM” i Kazimierz Koźniowski w „ODRODZENIU”. Autorzy artykułów są jednak pesymistami co do przyszłości i uzdrawiającej roli nowego „Kodeksu ucznia”.

(x)

Przez dwa pierwsze dni października obradował w Warszawie II Zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. Wskazując, że dziennikarstwo jest dziś najbardziej obciążoną i stosunkowo najmniej pracującą częścią społeczeństwa.

„KULTURA” w artykule Luzy Wykroty pt. „Szkoła jest nerwową” dodaje: „Szkoła nerwicuje... 99 proc. uczniów przed każdą klasówką, odpytanywaniem, ma takie objawy jak silne bóle brzucha, głowy. U młodszych dzieci obserwujemy takie reakcje nerwicowe jak: moczenie nocne, jankanie, tiki... młodzież jest przeciążona programem”.

Na pytanie „Co dolega szkole?” próbuje dać odpowiedź także Sławomir Sikorski w „TYGODNIU KULTURALNYM” i Kazimierz Koźniowski w „ODRODZENIU”. Autorzy artykułów są jednak pesymistami co do przyszłości i uzdrawiającej roli nowego „Kodeksu ucznia”.

(x)

Przez dwa pierwsze dni października obradował w Warszawie II Zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. Wskazując, że dziennikarstwo jest dziś najbardziej obciążoną i stosunkowo najmniej pracującą częścią społeczeństwa.

„KULTURA” w artykule Luzy Wykroty pt. „Szkoła jest nerwową” dodaje: „Szkoła nerwicuje... 99 proc. uczniów przed każdą klasówką, odpytanywaniem, ma takie objawy jak silne bóle brzucha, głowy. U młodszych dzieci obserwujemy takie reakcje nerwicowe jak: moczenie nocne, jankanie, tiki... młodzież jest przeciążona programem”.

Na pytanie „Co dolega szkole?” próbuje dać odpowiedź także Sławomir Sikorski w „TYGODNIU KULTURALNYM” i Kazimierz Koźniowski w „ODRODZENIU”. Autorzy artykułów są jednak pesymistami co do przyszłości i uzdrawiającej roli nowego „Kodeksu ucznia”.

(x)

Zmiany w ruchu na Alejach

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu dla ruchu wlotu ul. Czarnowiejskiej do al. Mickiewicza z równoczesnym zamknięciem wlotu ul. Reymonta do Alei.

W związku z powyższym autobusy linii 103, 139, 144, 173, 208, A, 601 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Czarnowiejską. Przystanek na al. Mickiewicza przy Akademii Rolniczej dla linii 103, 144 i 173 będzie zawieszony. Autobusy tych linii będą zatrzymywać się na wschodniej jezdni Alei na wysokości budynku AGH wspólnie z liniami 100, 114, 119, 164 (kierunek Mateczny). Autobusy linii 139, 208 oraz 601 w kierunku osiedla Bronowice Nowe będą się zatrzymywać na ul. Czarnowiejskiej za Pełewem, a w kierunku Nowego Kleparza będą się zatrzymywać przy ul. Szopena, a następnie przy placu Wolności. Autobusy linii 601 od Bagatel kursuje przez ul. Podwalę, Szerawskiego, Manifestu Lipcowego, al. Mickiewicza, Czarnowiejską, Kijowską, Kazimierza Wielkiego, Podchorążych.

Wydział Komunikacji informuje, że od dnia 10 X br. wprowadza się kolejne zmiany w organizacji ruchu polegające na otwarciu

Wakacyjny Tarzan

Czy intensywne uprawianie sportu może być niebezpieczne dla zdrowia? Najnowsze badania zmuszają do zupełnie innego spojrzenia na wpływ wysiłku fizycznego na nasze zdrowie. I to nie tylko w odniesieniu do sportu wyczynowego. Coraz częściej okazuje się, że również odświętna zabawa w sport może przynieść więcej zła niż dobrego naszemu zdrowiu. Powinny mieć to na uwadze głównie osoby po czterdziestce, a nawet po trzydziestce, dla których wakacje są okazją do nadrobienia całorocznych zaległości swej ciężkiej fizycznej.

Nie może to jednak być powód do lenistwa dla tych osób, które interesują się sportem wyłącznie z trybun sportowych lub przed ekranem telewizorów. Wręcz przeciwnie. Sport w różnych formach trzeba uprawiać systematycznie i to z umiarem, albo w ogóle dać sobie spokój i spokojnie obrastać w tłuszcz. Otyłość może być niewygodna, a w szczególnych przypadkach zagrażać nawet zdrowiu. Jednak nagły zryw fizyczny na kortach w ośrodku rekreacyjnym może okazać się o wiele bardziej niebezpieczny i zakończyć się nawet tragicznie.

Zawał na kortach

Zdarza się, że na skutek nadmiernego wysiłku fizycznego śmierć poniesie sportowiec. Ale rzadko to ma miejsce. Zapaść podczas biegu czy zawał w trakcie meczu tenisowego to przypadki, które najczęściej przytrafiają się tzw. niedzielnym sportowcom. Dotyczy to zwłaszcza tych, którzy przekroczyli już czterdziestkę. Przez cały rok je-

żdżą do pracy samochodem, rzadko kiedy wybierają się na spacer, po czym nagle przywdziewają dres i zabawiają się w Tarzana. To oni właśnie, jak twierdzą specjaliści, coraz częściej stają się ofiarami sportu. We Francji z tego powodu opracowano raport na temat „Sport i nagłe zgony”.

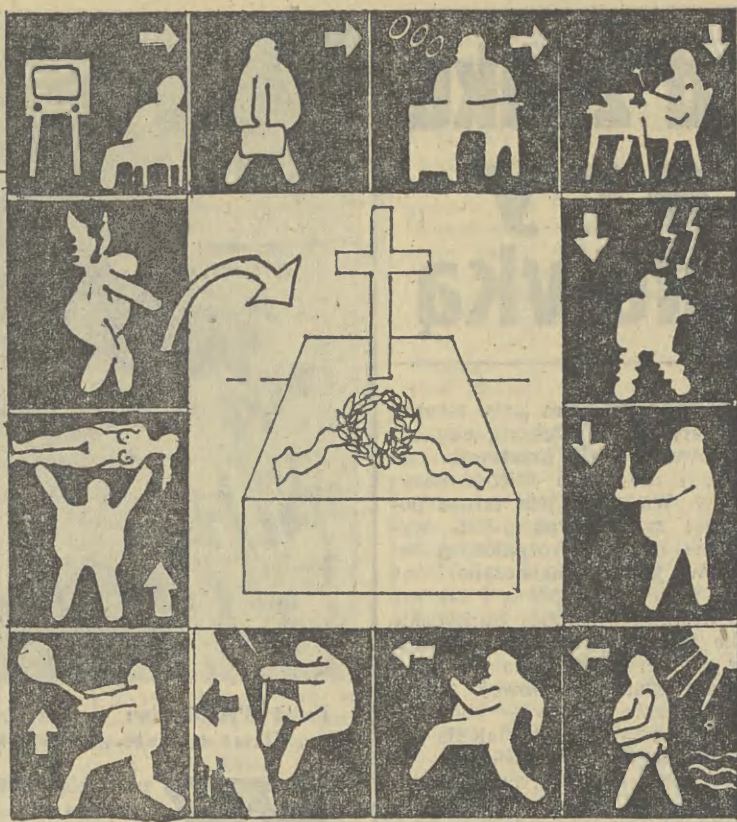
Czy aby na pewno tak tragiczny koniec można wiązać z podjęciem dużego wysiłku fizy-

cznego bez odpowiedniego przygotowania? Zdaniem prof. Plas, jednego z pionierów kardiologii sportowej, śmierć na miejscu zdarza się wyjątkowo. Dużo się o tym mówi — dodaje — ale te ofiary nadmiernego wysiłku i tak wkrótce by zmarły. Raczej można się w ten sposób nabawić różnych przypadłości sercowo-naczyniowych. Dr Zerhat, reumatolog i specjalista w dziedzinie medycyny sportowej ze szpitala Bichat we Francji, uważa jednak, że zgon na miejscu zdarza się rzadko, ponieważ do zawału czy zapaści dochodzi najazutrz lub na trzeci dzień po zbyt wzmożonej np. partii tenisa i nigdy wtedy nie myśli się, iż to wina sportu. Stąd konieczność przeprowadzania regularnych badań profilaktycznych.

Jedno z pewnością nie ulega wątpliwości: po ukończeniu 30. roku życia organizm nasz starzeje się i stopniowo zużywa. Serce i arterie są coraz mniej elastyczne. Płuca nie mogą już wdychać tyle tlenu, ponieważ są uwieszone w klatce piersiowej, która na skutek artretyzmu staje się mniej ruchliwa. Ponadto zaczyna szwankować aparat ruchowy — kości stają się bardziej kruche, a przez to bardziej łamliwe, mięśnie tracą prężność ścięgna natomiast stają się mniej elastyczne. Starość nie radość, ale trzeba się z tym pogodzić i dozwalać swój wysiłek fizyczny w zależności od możliwości.

Najbardziej niebezpieczna kategoria mężczyzn

Nie można całkowicie ślepo kierować się zasadą, że sport to zdrowie. I to pod każdym względem, również w odniesieniu do przekraczającego pewne granice



rys. P. Bielecki

sportu wyczynowego. Zdaniem specjalistów, tylko prawdziwy sportowiec, a zatem ten, który przez całe życie systematycznie uprawia różne ćwiczenia fizyczne, czerpie z tego korzyści zdrowotne. Tacy ludzie zawsze potrafią dostosować się do swych możliwości, zarówno w wieku 40 czy 70 lat. Takich ludzi, niestety, wciąż jest stosunkowo mało.

To prawda, że na sport, ale w rozsądnym wymiarze, nigdy nie jest za późno. Kiedy mamy kłopoty z sercem lub nadwagą, czy też z innych powodów zdro-

wotnych warto uprawiać ćwiczenia fizyczne. Ale pod kontrolą lekarza. Najbardziej niebezpieczni — co podkreślają specjaliści — są ci, którzy w młodości osiągnęli jakieś wyniki sportowe, a potem przez 20 lat nie ze sportem nie mieli do czynienia i teraz nagle zaczynają go uprawiać w przekonaniu, że mają takie same możliwości jak dawniej. Ten niedzielny Tarzan gra w tenisa przez trzy godziny bez opamiętania, a potem trzeba go pilnie odwieźć do kardiologa — podkreśla prof. Zerhat.

Kilka uwag praktycznych

Tymczasem mając na uwadze własne serce, trzeba przestrzegać jednej podstawowej zasady decydując się na sport: nie można nigdy przekraczać 220 uderzeń tętna na minutę, odejmując od tej liczby ilość własnych lat życia. A zatem w wieku 40 lat maksymalne tętno nie powinno przekraczać 180 uderzeń na minutę.

Podobnie ostrożnie trzeba postępować, aby uniknąć bólu mięśni lub nadwężenia ścięgien, a nawet złamań, co zdarza się niemal powszechnie. Aby temu zapobiec jest jeden sposób — umiar, rozważa i systematyczne ćwiczenia. Przed większym wysiłkiem trzeba ponadto odpowiednio przygotować do tego nasz organizm. I jeszcze jedno — nie można przekraczać tzw. drugiego stadium wysiłku. Jest to ten moment, kiedy zaczynamy już odczuwać ból mięśni, a euforia popycha nas do dalszych zmagania.

Zdaniem niektórych specjalistów, wraz z wiekiem nie należy uprawiać określonych dyscyplin sportowych, jak tenis, koszykówka czy piłka nożna. Ogólnie chodzi tu o te dyscypliny, których uprawianie związane jest z wykonywaniem raptownych ruchów i zwrotów, z nadmiernie przyspieszonym biciem serca i wzrostem ciśnienia krwi. Najlepsze są: pływanie, gimnastyka, narciarstwo i w rozsądnych granicach aerobik, a już idealnym sportem jest po prostu spacer.

Jeżeli nawet niektóre zalecenia lekarzy tracą przesadą, o jednej zasadzie jeszcze warto pamiętać — mierzyć zamiary na siłę.

(woj)

Czy jesteśmy tak spragnieni towarzystwa, czy też tak nieporadni, a może tak skutecznie wychowani w powadze dla kolektywów, że właściwie dysponujemy już tylko jedną metodą kierowania, zarządzania: zebraniem

Zebranie, narada, seminarium, kolegium kolektyw, zespół, komisja itp., itd., to podstawowe dziś formy pracy. Jak Polska długa i szeroka toczą się one, z udziałem oficjalnym i bez, jakby sam fakt zgromadzenia zacych i mniej zacych osób mógł zmienić cokolwiek. Codziennie kalendarium wymienia dziesiątki zebrań na szczeblu ogólnopolskim, a gdzieś te wszystkie spotkania i narady szczebla wojewódzkiego, gminnego, zakładowego, w pracy i po pracy, w samorządzie zakładowym i szkolnym czy nawet przedszkolnym. W związku wędkarskim i towarzystwie przyjaciół mrówek. Bez zebrania nie ma życia!

Ktoś produkuje buble, więc jeszcze warto go nagrodzić, zaprosić na spotkanie jemu podobnych do stolicy, by porozmawiać o tym jak walczyć z produkcją buble. Ko-

muś brakuje pieniędzy na zakup części zamiennych, przez co leży produkcja warta miliony, trzeba odbyć spotkanie w tej sprawie, jakby to samo już zapewniano środki. Spotkanie się odbywa, pieniądze i części nadal brakuje. Ale ktoś wykazał się staraniem, zorganizował spotkanie, naradę, wykazał się działala-

Przed II etapem Mania zebraniowa

niem. Ze pozornym — to już zupełnie inna sprawa.

Oprócz zebrań pozornych bywają także zebrania asekuracyjne. Kierownik ma podjąć decyzję, której przesłanki są oczywiste, podobnie jak ona sama. Ale... zbiera możnolnie zespół doradców, czynnik społeczny, kierownictwo i radzą, i podejmują tę decyzję, podejmują tym bardziej jeśli ma to być decyzja niepopularna, al-

bo personalna. Kierownik wówczas spokojnie może stwierdzić, że to nie on wyrzucił pracownika z pracy za picie alkoholu bądź złą pracę, nie on przyznał podwyżki niesprawiedliwie, czyli nie po równo, a zróżnicowane, w zależności od zasług, nie on zlikwidował zbędne etaty, nie on podniósł normy, nie on dzielił nagrody z zysku. To przecież zespół, kolegium. W ten sposób odpowiedzialność zbiorowa zastępuje odpowiedzialność indywidualną.

Jeśli zapytać kogoś jak czeka go dzień, zwykle wymienia co najmniej trzy zebrania zwyczajne, jedno nadzwyczajne, jedno społeczne, i taki utrudzony wraca do domu z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Na pracę nie ma już czasu.

W Japonii wcale ważne spotkania ponoć odbywały się na jednej nodze, żeby było krócej i konstruktywniej. Może to jest jakiś sposób na tę zebraniową manię, skoro kondycję fizyczną mamy marną — takie odstępne zebrania byłyby więc krótkie. I o to chodzi, przynajmniej na początek.

LESZEK PIŁAWSKI

Film „Piraci” Romana Polańskiego cieszy się u nas powodzeniem, tym bardziej, że występują w nim polscy kaskaderzy i nasz mistrz olimpijski, Władysław Komar, który oczywiście pcha kulę... armatnią. Warto poznać nieco bliżej tytułowych bohaterów filmu, ludzi spod znaku bandery z trupią główką.

Początki piractwa sięgają czasów zamierzchłych. Był to proceder równie stary jak żegluga. Piraci atakowali statki starożytnych Fenicjan i Greków, w I wieku p.n.e. sparaliżowali nieomal morską transport zboża. Za piratów można by uznać też wikingów, grasujących we wczesnym średniowieczu na swych długich łodziach po Bałtyku i kanale La Manche.

Piraci trafili nie tylko na ekrany kin, także do literatury. Najsłynniejszą literacką postać pirata — Long Johna Silvera stworzył Robert L. Stevenson w XIX-wiecznej powieści „Wyspa skarbów”.

Znawcy wprowadzają dość ścisłe rozróżnienie między piratami a korsarzami. Okazuje się, że jeden drugiemu nierówny, choć obaj robili praktycznie to samo — łupili na morzu. Władysław Kopaliński w swym „Słowniku mitów i tradycji kultury” wyjaśnia, że piraci to: „rozbójnicy dokonujący bezprawnych aktów gwałtu, grabieży, albo rozbój na osobach, ich mieniu i na ładunku statku na morze otwartym, albo w miejscu nie podlegającym jurysdykcji żadnego państwa”. Korsarze natomiast to — również według Kopalińskiego: „partyzanci morsea, łupiący obce okręty z upoważnienia panujących, albo miast, pływający na

uzbrojonych okrętach nie należących do marynarki wojennej”. Najsłynniejszym korsarzem był Francis Drake, żyjący w XVI wieku żeglarz angielski epoki elżbietańskiej, który za podróż dookoła Ziemi (drugą po Magellanie) zdobył szlachectwo, a wstawił się też rozgromieniem niewyciężonej Armady hiszpańskiej.

„Korsarstwo — pisze w swej



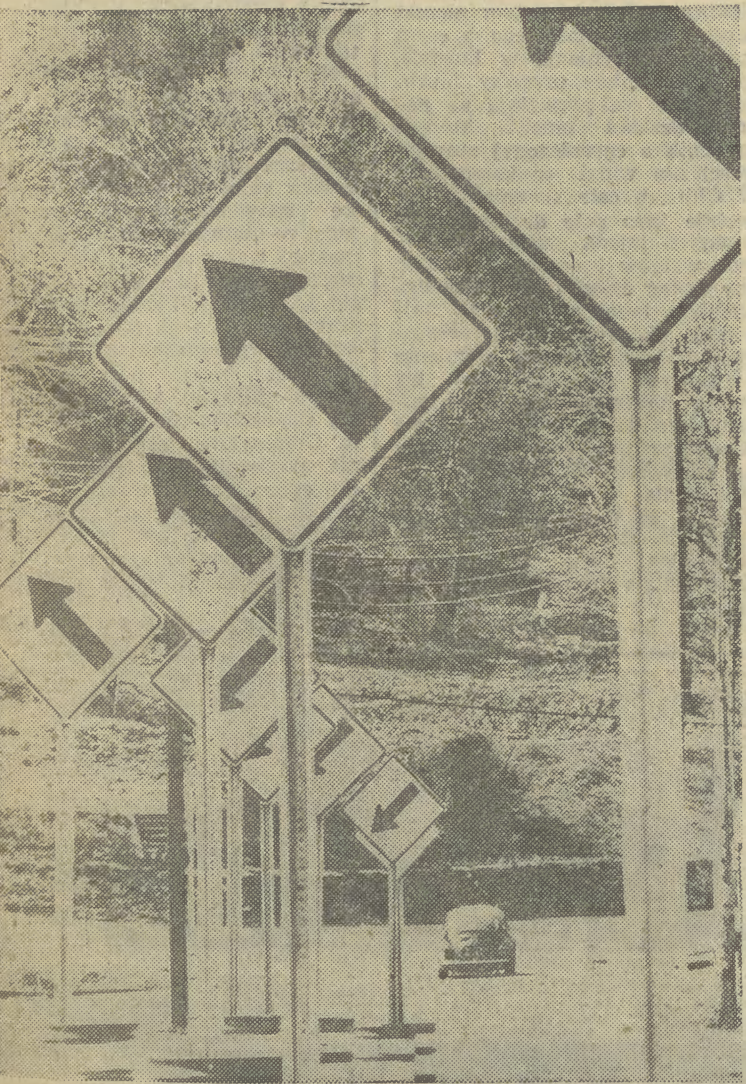
obszernej i arcyciekawej rozprawie „Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II” francuski historyk Fernand Braudel — to wojna legalna na podstawie formalnego wypowiedzenia wojny lub listów kaperskich, patentów, zleceń, instrukcji...”

W XVI wieku jednym z powodów rozwoju rozbójnictwa morskiego w obszarze Morza Śródziemnego było zawieszenie wojen. „Zaprzestanie walki — pisze Braudel — między wielkimi państwami wysunęło korsarstwo, tę wojnę na niższym szczeblu, na pierwsze miejsce w historii morza. Po latach 1574—1580 korsarstwo rozszerzyło się bardziej niż kiedykolwiek i zdominowało historię śródziemnomorską”.

Korsarze operowali nie tylko na Morzu Śródziemnym. Oddajmy teraz głos amerykańskiemu historykowi J. H. Parryemu, który w swej pracy „Morskie imperium Hiszpanii” pisze: „Od lat trzydziestych XVI wieku kaprowie francuscy byli bardzo aktywni na wodach Wysp Azorskich i Morza Karaibskiego. W roku

(Dokończenie na str. 4)

BBC DIE ZEIT Bellast SHIN MIN DAILY NEWS GUATEMALA



„Mercedes” na szyję

Najnowszym hobby młodocianych Amerykanów jest noszenie naszyjników w postaci znaku fabrycznego samochodów. Oczywiście, amatorzy emblematów oblamują z masek parkujących samochodów. Jak się szacuje, miesięczny ubytek „gwiazd Mercedesów” sięga w Stanach Zjednoczonych 12 tysięcy sztuk, na drugim miejscu plasują się znaki fabryczne „Cadillaca”, na trzecim „Volkswagena” — garbusa. (PAI)

Podobnie jak w kraju, również w Chinach istnieje wiele przysłów, mających swoje źródło w nazwiskach i związanych z nimi skojarzeniami. Ale w odróżnieniu od niemal całej reszty świata, przedmiotem dowcipów i przysłowiowych anegdot jest w Chinach temat, który nigdzie indziej nie występuje: mianowicie bardzo skąpa liczba nazwisk, którymi musi obdzielić się ponad miliardowy naród.

Stąd też pierwsze z przysłów, jakie nasuwa się każdemu Chińczykowi, gdy mowa o nazwiskach, to „trzech Zhangów i czterech Li”. Dawno już wyliczono, że na statystycznych 10 Chińczyków tyłu właśnie nosi wspomniane nazwiska.

Kroniki kronikami, a współcześni nam badacze sporządzili naukowymi metodami wylicze-

nia, które potwierdziły co do joty sarkastyczne spostrzeżenia starożytnych. Oto dwóch naukowców z Instytutu Genetyki Chińskiej Akademii Nauk w oparciu o wyniki spisu powszechnego z

jedną czwartą populacji Han — tzw. rdzennych Chińczyków, którzy stanowią 94 proc. ludności ChRL — nosi jedno z trzech nazwisk: Li, Wang lub Zhang. Co więcej, przy przejrzaniu in-

Trzech Zhangów i czterech Li

1982 roku pokusiło się o zestawienie listy najczęściej spotykanych w Chinach nazwisk oraz uszeregowanie częstotliwości ich występowania. Pierwszy raz przeprowadzono w Chinach takie obliczenia i wyniki okazały się wręcz niesamowite: otóż prawie

nych częściej spotykanych nazwisk okazało się, że lista też wcale nie jest długa. Poza wspomnianymi trzema nazwiskami ludzie nazywający się Chen, Huang, Zhou, Zhao, Yang, Xu, Lin, Gao, Ma, Wu czy Sun — stanowią aż 55 proc. całej ludności. W

sumie 87 proc. populacji ChRL używa nie więcej niż ok. 100 nazwisk.

Wiele nazwisk chińskich kojarzy się od razu z tym lub innym regionem. Te najczęściej spotykane — Li, Wang, Zhang, Liu — są charakterystyczne dla terenów północnych. Chen, Huang, Lin, Wu — wskazują, że ich posiadacz bądź jego przodkowie wywodzą się z południa. Niektóre nazwiska ujawniają nawet grupę wyznaniową: np. Ma — najczęściej jest spotykane w rejonach zamieszkałych przez wyznawców islamu (samo nazwisko znaczy: koń).

Przecięte nazwisko chińskie składa się z dwóch członów, podobnie jak w Europie: najpierw nazwisko, potem imię. Nazwisko najczęściej bywa jednosylabowe, imię najczęściej dwusylabowe, choć nie ma tu reguły. Nazwisk dwusylabowych — rdzennie chińskich — jest bardzo mało.

(Dokończenie na str. 4)

Ludzie spod znaku bandery z trupią główką

(Dokończenie ze str. 3)

1556 zespół ich okrętów, wylądował na Kubie i spłądował Hawanę, w latach następnych stanowiąc one główne zagrożenie dla statków hiszpańskich.

W iracki statek kojarzy się nam z powiewającą na maszcie czarnej banderą z trupią czaszką i skrzyżowanymi piszczelami.

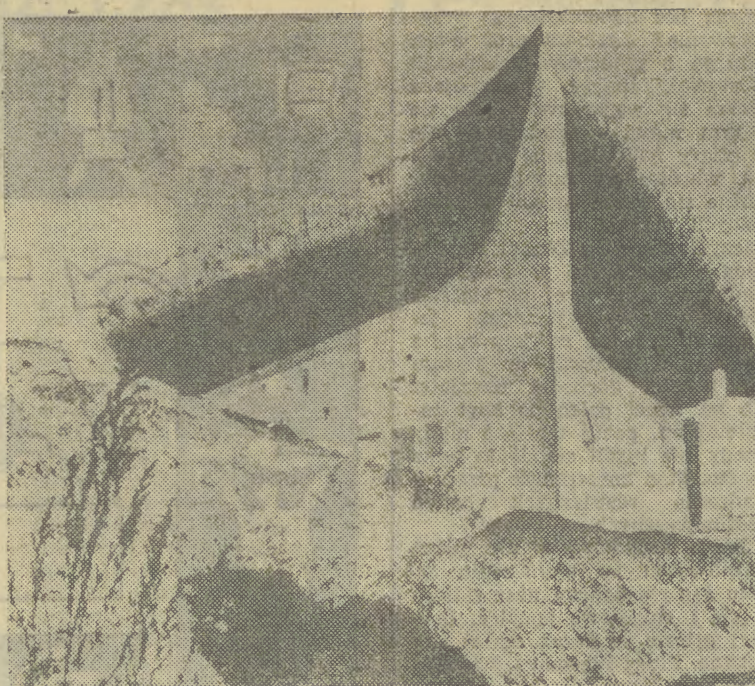
Czy tak było rzeczywiście? „Pirackie bandery” — pisał Lew Kaltenbergh w książce „Czarne żagle czterdziestu lat” — o ile postugiwali się nimi piraci hiszpańscy, podobnie jak czarne fulary, którymi obwiązywali sobie głowy, były wyzywającą, parodystyczną formą nagrywania się z czarnych flag admiralacji hiszpańskiej, stosowanych jeszcze w czasach Wielkiej Armady w roku 1588. Podobnie przedkładała do czarnej barwy fularów i kaftanów na statkach pirackich nawiązywała do uroczystego stroju dworskiego.

N atomiast bandery piratów francuskich i angielskich połowy wieku XVIII miały barwę jaskrawoczerwoną, czyli taką, jaką miały flagi bojowe. „Dopiero w połowie XVIII stulecia — stwierdza Kaltenbergh — ustaliła się tradycja czarnych i czerwonych bander i w tym samym okresie ukazały się na nich emblematy w rodzaju trupich czaszek z piszczelami, monogramów (a nawet i herbów) pirackich hersztów”.

Innym symbolem Liry tatuaze na całym ciele. Zresztą zwyczaj tatuowania się przetrwał do dziś, i nie tylko wśród marynarzy. Wielu piratom tatuaz pozwalał zamaskować piętna wypalone na ciele rozpalonym żelazem, jakimi naznaczano na całe życie przestępców. I tak np. po drobnej przeróbce burbońskie lilie przekształcały się w pioruny Jupitera, wypalane na lewej stronie klatki piersiowej litera P (łacińskie praedo — zbroj, łupieżca, pirat) przekształcała się w szubienicę z wisielcem i ptaszkiem na górze, napiętyną w starym herbem Kastylii — trzywieżowym zamkiem — po dodaniu symbolicznej kotwicy o trzymował godło admiralacji hiszpańskiej.

O powieści o piratach snuć można godzinami... Zakończmy więc naszą informację, że ostatej piractwa w XIX wieku było Morze Chińskie i Cieśnina Malakka w XX wieku o piratach już nie słyszano. Chociaż... Co jakiś czas pojawiają się w prasie informacje o napadzie na statek w pobliżu niektórych portów afrykańskich. Napastnicy podrywają nocą cichcem przechodzą na pokład, terroryzują załogę, rabują towary i pieniądze i znikają w ciemności. Czy więc z całą pewnością można stwierdzić, że ostatnich piratów można zobaczyć już tylko w filmie Polańskiego?

ROMAN DĘBECKI



Unité d'Habitation — tzw. blok marsylski (1946—1952) i kaplica Notre Dame de Haut w Ronchamp (1950—55).

W roku bieżącym przypada setna rocznica urodzin Charlesa Edouarda Jeannereta, znanego jako Le Corbusier (1887—1965) architekta, urbanisty, malarza i rzeźbiarza francuskiego, urodzonego w Szwajcarii, który stał się jednym z najwybitniejszych twórców i teoretyków nowoczesnej architektury.

Studiował w Wiedniu, Paryżu i Berlinie. Od 1917 roku osiadł w Paryżu, gdzie wspólnie ze swym kuzynem w 1922 roku założył pracownię architektoniczną. W pierwszych latach działał jako malarz, tworząc z Amadee Ozenfantem kierunek nazwany puryzmem. Oni to wydawali pismo „L'Esprit Nouveau”, dając wyraz fascynacji nowoczesną cywilizacją i maszyną, będącą szczytem funkcjonalności. Wówczas to Le Corbusier na-

zwał dom „maszyną do mieszkania”, a obraz „maszyną do wywoływania wzruszeń”. Głosili, że inżynierowie należą do najbardziej aktywnych twórców współczesnej estetyki. W połowie lat dwudziestych artyści odeszli od zasad puryzmu, ale zasady tworzenia oparte na ścisłych prawach logiki miały swe konsekwencje w rozwoju sztuki. Le Corbusier jest wówczas współtwórcą europejskiego nurtu geometrycznego w architekturze.

Tworzy projekt 3-milionowego miasta Ville Contemporaine, pawilon Esprit Nouveau na Wystawę Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu w 1925 r. Wykonuje projekt przebudowy centrum Paryża (plan Voisin), siedziby Ligi Narodów w Genewie (1927) i znanej willi Savoye w Pissy sur Seine (1921—31), gmach „Centrum Sojuzu” w Moskwie. To lata wypracowywania nowej definicji architektury, pojmowanej jako sztuka kształtowania przestrzeni. Le Corbusier jest jednym z współzałożycieli CIAM (Międzynarodowych Kongresów Architektury), która na kongresie w 1933 roku precyzuje poglądy na społeczną rolę nowoczesnej architektury, wskazując jako kierunek działania humanizację i unowocześnianie szeroko pojętego otoczenia człowieka. Wnioski znane jako tzw. Karta Ateńska zostają opublikowane

czności stworzenia człowiekowi optymalnych warunków życia, w tym potrzebie zbliżenia go do natury. Przykładem tego podejścia jest tzw. Unité d'Habitation — blok mieszkalny na około 1600 osób w Marsylii, traktowany przez architekta jako samodzielna jednostka urbanistyczna, wspomagana przez otaczającą budynek przyrodę. Najśłynniejszym i najbardziej kontrowersyjnym dziełem architekta stał się kościół we francuskiej miejscowości Ronchamp — dzieło pogranicza architektury i rzeźby ściśle zespolone z krajobrazem, w którym zostało usytuowane. Określany bywa przez krytyków jako „wielki grzyb”, w którym Le Corbusier udowodnił, że „architektura jest mądrą, skoordynowaną grą brył w świetle”. Tu architekt zastosował fakturę surowego betonu, zwracając uwagę na walory samego materiału. Przejściem od rzeźbiarskiego traktowania architektury do żelaznych zasad racjonalizmu i logiki jest klasztor La Tourette, niezwykle surowy, zaplanowany na rzucie wokół czworobocznego dziedzińca z fasadami surowego betonu. Uznany został za dzieło sprzyjające kontemplacji dzięki swojej prostocie.

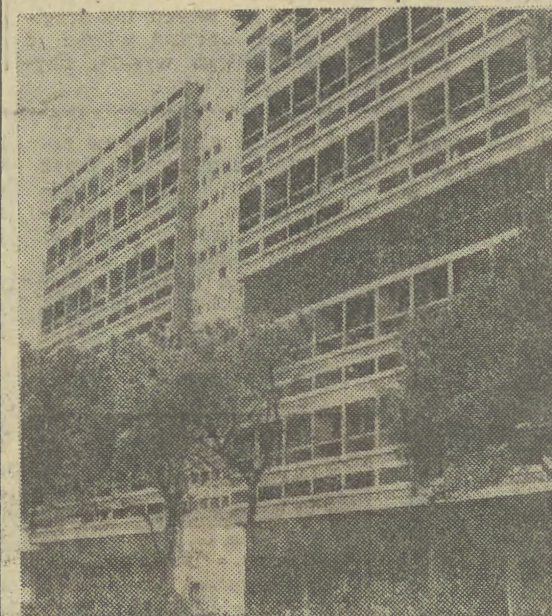
Le Corbusier wypracował nowy system proporcji odpowiadających założeniom współczesnej architektury, tzw. Modulor, stworzony w oparciu o postać człowieka z podniesioną ręką. W ostatnim okresie życia wraz z zespołem pracował nad gmachami dla nowej stolicy Pendżabu — Chandigarh, gdzie zaprojektował 3 budynki rządowe. W dziełach tych połączył funkcjonalność z rzeźbiarskim traktowaniem architektury, stosując z wielkim rozmachem technikę żelbetonową.

Dzieła Le Corbusiera i jego rozprawy teoretyczne wywarły ogromny wpływ na współczesną urbanistykę, m. in. rozgraniczanie rejonów pracy, mieszkania, wypoczynku — traktowanie architektury przez pryzmat problemów społecznych, bowiem architekt urbanista jest odpowiedzialny za organizację życia społeczeństwa, decydując o otaczającym go świecie.

(j. r.)

Le Corbusier twórca nowoczesnej architektury

przez Le Corbusiera w 1942 roku. Do owego dokumentu odwołują się po dziś dzień współcześni architekci, mówiąc o konie-



Trzech Zhangów i czterech Li

(Dokończenie ze str. 3)

ło, a ich posiadacze, to z reguły potomkowie bardzo starych rodów arystokratycznych. Najkrótsza wersja nazwiska — to Wu (nazwisko), De (imię), najdłuższe to Sima (nazwisko), Xiangru (imię).

Tak jak nazwiska mają Chińczycy niewiele, to w kwestii imion wybór pozostaje nieograniczony. Jest to zatem niemal zupełna odwrotność tego, z czym mamy do czynienia w Europie, gdzie skostniałe przepisy biurokratyczne nie pozwalają na nadanie dziecku imienia, którego urzędnik o ograniczonej umysłowości nie widzi w kalendarzu. W Chinach całe słownictwo pozostaje jako pole do popisu; w dawnych latach siegano po pomoc wróżów i uczonych mężów, aby nadać dziecku jak najpomyślniejsze imię, niosące jak najwięcej dobrowroźnych skojarzeń. Była to kwestia brzmienia i doboru znaków. Stąd też można po imionach poznać pochodzenie wielu osób: imię Deng Xiaopinga znaczy Mała Równina (Xiaoping), Mao Zedonga — Wschodnia Strona Jeziora (Zedong) i są to imiona charakterystyczne dla bogatych rodzin chińskich. Imię b. premiera Zhou Enlaia oznacza Nadchodząca Łaska, a to już jest skojarzenie typowe dla rodzin szlache-

ckich i arystokratycznych (Zhou wywodził się z rodziny mandarynów). Niekiedy imię bywa zupełnie proste: jeden z obecnych wicepremierów ma na imię po prostu „Kamień” — Qiao (nazwisko oznacza „Most”) Shi (Kamień). Można też odróżnić imiona męskie i żeńskie: w tych ostatek najczęściej spotyka się element kwiatu, wonności, piękna, etc., podczas gdy u mężczyzn przeważają słowa woli, treści patriotyczne, potęga.

Na tym tle chińskiego morza etnicznego wyróżniają się natychmiast wszelkie mniejszości i cudzoziemcy. Wielu przyjmuje na okres pobytu w Chinach nazwiska chińskie — jednosylabowe nazwisko i dwusylabowe imię, co ułatwia kontakty — najczęściej transponując fonetycznie część swojego nazwiska na chiński sylabariusz. Piszący te słowa posługuje się skróconą wersją własnego nazwiska Bai (co znaczy Białe, często spotykane nazwisko chińskie). Yeri (a to znaczy Błyszczące Słońce). Dla wielu Chińczyków jest to ułatwienie, ponieważ przeciętne nazwisko cudzoziemca z uwagi na złożoność fonetyczną, obcą językowi chińskiemu, jest praktycznie nie do wymówienia, a tym bardziej nie do zapisania znakami chińskimi.

BAI YERI — JERZY BAJER

Powiedz jak odpoczywasz — powiem ci kim jesteś i jak żyjesz. Rozpoznanie tego zagadnienia może być swoistym zwierciadłem naszego ekonomicznego położenia i kultury w ogóle. Ujawnić może też sferę potrzeb dotychczas jeszcze nie dostrzeżonych, lub nawet nie uświadomionych, a wykry kulturowe, obyczajowe, społeczne, a także sytuację materialną społeczeństwa, jego poziom cywilizacji.

A więc jak odpoczywa współczesny młody Polak? Pierwszą prawdą o czasie wolnym jest... brak czasu wolnego, co ujawniają m. in. badania GUS i Instytutu Badań nad Młodzieżą. Pierwszy wolny dzień tygodnia — sobota — okazuje się być dniem bardzo zajętym. Z tym, że inaczej spędzają go kobiety, inaczej mężczyźni. Zajęciem pochłaniającym zdecydowanie największej wolnego czasu są czynności gospodarsko-domowe. Ponad 64 proc. kobiet i 64 proc. mężczyzn przeznaczają na nie 8 i więcej godzin swojego sobotniego czasu wolnego. W niedzielę podobnie pracuje tylko 11 proc. kobiet. Mężczyźni zaś w wolne dni absorbują głównie praca zawodowa lub dodatkowa praca zarobkowa. Tylko co czwarty mężczyzna i co piąta kobieta nie

zajmują się w wolne dni pracą zarobkową. Osoby z wyższym wykształceniem częściej się uczą i dodatkowo zarabiają niż ich koledzy z wykształceniem średnim, zasadniczym i podstawowym.

POLAK PO PRACY

W domowym zaciszu

Czas pochłonięty przez czynności gospodarsko-domowe i pracę zarobkową jest więc główną przeszkodą w organizowaniu sobotnio-niedzielnego wypoczynku, który ma zregenerować siły fizyczne i psychiczne człowieka, do wartościować kulturalnie i intelektualnie jego życie. Zaledwie 44 proc. mężczyzn i kobiet ma

w sobotę trochę czasu na wypoczynek.

Brak wolnego czasu to efekt niskiego standardu życia, trudności zaopatrzeniowych, braku zmechanizowanego sprzętu domowego, marnych usług dla domu i

rodziny, kłopotów materialnych rodziny.

A jeżeli już „wykroił się” wolne chwile na relaks, jak są wykorzystywane? Głównie w zaciszu domowym i głównie przed telewizorem. Statystycznie wygląda to tak: 72 proc. mężczyzn spędza wolny czas na oglądaniu programu telewizyjnego; książki

czyta ok. 67 proc.; na krótkie spacerki idzie 53 proc. mężczyzn; do kina — 40 proc. Kobiety zaś w większości swój sobotnio-niedzielną czas przeznaczają na lekturę książek (prawie 70 proc.), na przygotowanie atrakcyjnych posiłków, dań obiadowych, upiększanie domu, robienie na drutach (60 proc.), spotkania towarzyskie (58 proc.), odwiedziny u rodziny (54 proc.), oglądanie telewizji (54 proc.). Najmłodszy, a więc ci, którzy nie przekroczyli 21. roku życia, najchętniej bawią się na zabawach, dyskotekach, uczestniczą w zajęciach sportowo-rekreacyjnych, chodzą do kina.

Niewiele jest zwolenników wypoczynku wymagającego zaangażowania twórczego, intelektualnego czy wysiłku fizycznego. Czy jest to model pożądaný z punktu widzenia współczesnego człowieka? Na pewno nie. Sprawa ma także aspekt kulturowy. Ci młodzi ludzie założyli rodziny i kształtować będą upodobania swoich dzieci.

W ten sposób wyrośnie nam społeczeństwo ociężałych, brudnych, biernych umysłowo obywateli. Nieumiejętność wypoczyniania stać się może kulturowym nawykiem, a to jest znacznie trudniejsze do zmiany niż materialna, techniczna i organizacyjna sfera wypoczynku.

TERESA KWAŚNIEWSKA

Czy grozi nam potop?

Czy grozi nam potop — zastanawiają się uczeni. Ostatnie badania klimatyczne wskazują na tendencję do ocieplania klimatu, co może doprowadzić do stopniowego topienia się polarnych lodów. Na obradach w kwietniu 1987 r. w Neubrandenburgu w NRD Komisji Akademii Nauk Państw Socjalistycznych „Planetaryne badania geofizyczne” (KAPG) wskazywano na konieczność podjęcia badań nad zmianą poziomu oceanów oraz ewolucji linii brzegowych. Obecnie — jak wskazywano na konferencji — ok. 70 proc. wszystkich wybrzeży cofa się w tempie 20 cm rocznie. W tym ok. 15 proc. wybrzeży przesuwa się z szybkością 1 m rocznie. Co fante się brzegów będzie w najbliższych latach ulegać przyspieszeniu. Już do 2000 r. poziom oceanów może podnieść się o ok. 1 m, zaś w 2100 r. nawet o 3,5 m. Spowoduje to ogromne zmiany w rozkładzie łądów i mórz. Prawdopodobnie ok. 2270 r. większość ujść rzek będzie pod wodą. Zatopione zostaną takie miasta jak: Nowy Jork, Leningrad, Kopenhaga, Londyn.

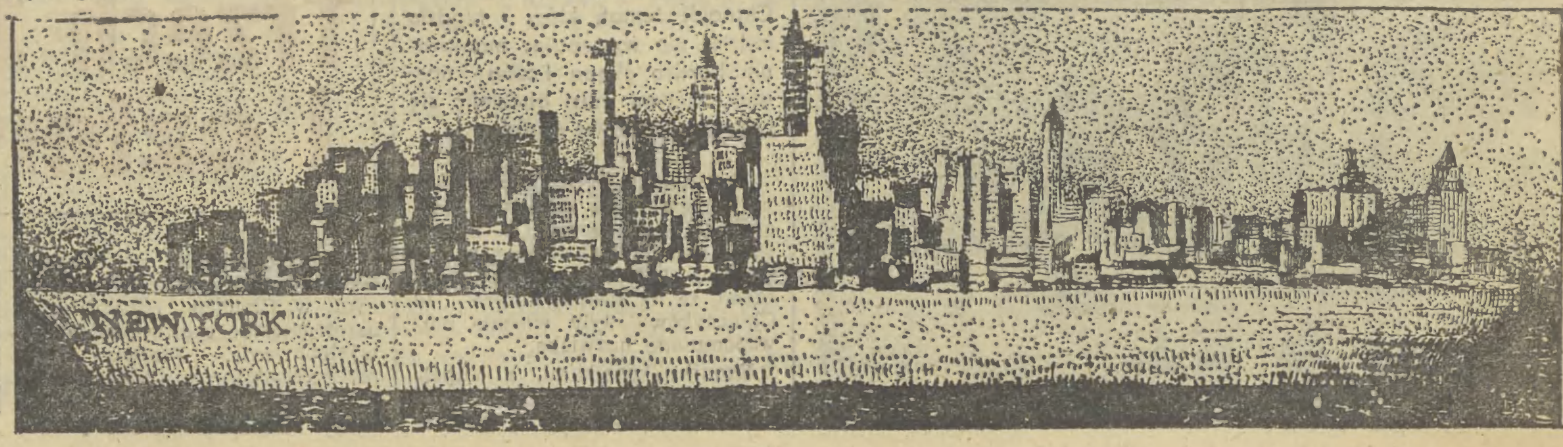
Już teraz konieczne są badania zmian linii brzegowych. Przewiduje się śledzenie współczesnych ruchów skorupy ziemskiej, a szczególnie ruchów obniżających. Trzeba pamiętać, że takie ruchy występują na południowych wybrzeżach Bałtyku oraz wybrzeżach Morza Północnego. Równolegle powinny być prowadzone badania zmian poziomu oceanów. Dzięki nowoczesnym technikom satelitarnym można uzyskać wyniki z dokładnością do kilku milimetrów. Następny kierunek badań, to śledzenie ewolucji klimatu i zjawiska topienia lodów polarnych.

Problemy ewentualnego potopu były omawiane też na międzynarodowej konferencji klimatologicznej w stolicy Indii, Delhi, w lutym 1987 r. Tam również wskazywano, że klimat staje się cieplejszy, co kryje w sobie niebezpieczeństwo topienia lodów polarnych. Ocieplenie klimatu spowodowane jest działalnością człowieka — zwiększaniem się zawartości dwutlenku węgla w atmosferze. Większa ilość tego gazu powoduje tzw. efekt cie-

plarniany. Promieniowanie słoneczne przenika przez warstwę dwutlenku węgla, która jednocześnie zatrzymuje ciepło. Do połowy przyszłego wieku średnia temperatura roczna w różnych rejonach Ziemi — głównie na półkuli północnej — może wzrosnąć do 3 st. W ten sposób będziemy mieli najcieplejszy klimat w ciągu ostatnich milionów lat. Poziom morza podniesie się ok. metra. Nawet tak niewielkie wzniesienie oceanów stwarza zagrożenie dla nisko położo-

nych terenów, m. in. Bengalu czy Florydy w USA.

Ocieplenie klimatu spowoduje intensywne tawienie górskich śniegów i lodowców. Może to spowodować wzrost katastrofalnych powodzi na rzekach biorących swój początek w wysokich górach. Stanowi to zagrożenie m. in. dla Indii — gdzie większość rzek wypływa z Himalajów. Wczesne rozpoznanie zachodzących procesów oraz przeciwdziałanie im może zapobiec groźącej ludzkości klęsce potopu



Król przy korycie



Za króla europejskich lasów uchodzi jeleni. Mamy wprawdzie swojego bardziej okazałego żubra, ale w obronie jego prawowitej królewskości trudno kruszyć kopie: pochodzi z bardzo lewego łoża. Gatunek po stratach wojennych został nie tyle uratowany, co odtworzony z różnych hodowlanych zabytków. Nabral przy tym plebejskich, wręcz krowich nawyków. Nie ceni dzikiej wolności okupionej wygrzebywaniem pożywienia spod śniegu i woli, wstyd powiedzieć — pchać się do koryta.

Podobnie dzieje się z jego następcą, jeleniem. Z całej Europy jedynie w lasach północnej Norwegii żyją stada zupełnie pierwotne. Reszta natomiast, mniej lub bardziej otarla się już o hodowlę. Takie pochodzenie ma większość dań z dziczyzny w kartach potraw luksusowych restauracji. Wiele oporów w tej sprawie przejawiają rzeczniczy ochrony naturalnego środowiska.

Pierwszą potęgą w tej dziedzinie stała się Nowa Zelandia, gdzie za siatkami ogrodzeń żyje stado ponad 400 tys. sztuk fałszywej dziczyzny. W Europie na pierwsze miejsce wysunęła się Dania. Znajduje się tu już w różnych stadiach rozwoju 500 takich ośrodków hodowlanych.

Rolnicy duńscy szybko zauważyli, że kawałki z trudem uprawianej kłopotliwej nadmorskiej ziemi, po zalesieniu i wysokim ogrodzeniu dają przy hodowli zwierzyzny bez wysiłku dwukrotnie wyższe zyski. Nie są to przy tym pieniądze wyżebrane

z państwowych dotacji zbożowych, ale pochodzące z bardzo chłonnego rynku.

Rzecznicy ochrony środowiska ujrżeli w tym zagrożenie. Prześorsowali wprowadzenie przepisów zakazujących trzymania lesnej zwierzyzny w niewoli, dla zachowania dzikich gatunków.

„Dzikosć” ta, przynajmniej w niektórych przypadkach była już wcześniej wielce problematyczna. Daniele np. już przed wiekami w Europie Środkowej były zwierzętami hodowanymi w parkach. Dopiero znacznie później przeniosły się i zdomowały również na swobodzie.

Hodowcy bez trudu obesłali nowe przepisy sprowadzając zwierzęta zarodowe z zagranicy, obce europejskim lasom. Tak trafiły na Stary Kontynent północnoamerykańskie jelenie Wapiti, bardziej okazałe w tuszy i rogach od podcherlanych europejskich kuzynów.

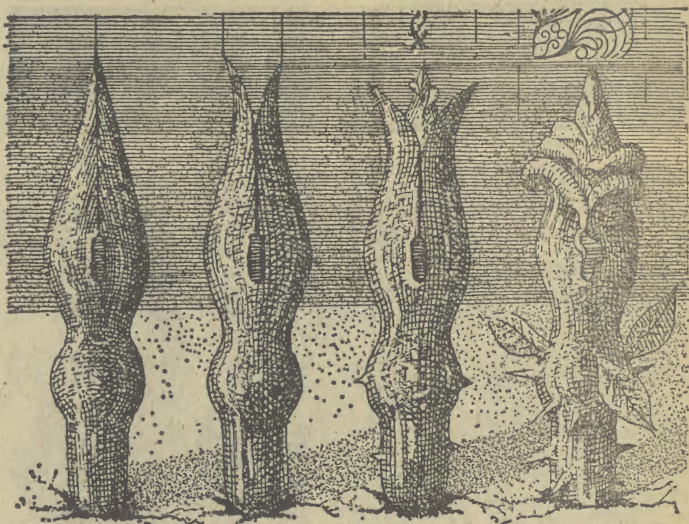
Z punktu widzenia obrońców środowiska wydarzyła się przy tym rzecz fatalna. Jakis znudzony uciekinier z hodowli wpadł bowiem na rykowsko i przepędził z kreteśsem miejscowych rywali, zdobywając względy lań i klemp. Potwierdziło się przy tym zjawisko obserwowane także w stosunkach społecznych. Przybysze zza Oceanu mają duże powodzenie.

JAN BENON



Pies w roli świadka

Broniąc się przeciwko oskarżeniu, że jego biegający bez smyczy wyżej zagroził zdrowiu pewnego strażnika leśnego, który wystąpił z pozwem o odszkodowanie, pisarz brytyjski Richard Adams uzyskał zgodę sądu w Southampton na powołanie w charakterze świadka swego... psa. Na sali rozpraw Adams zdemonstrował, iż jego czworonożny przyjaciel nie odstępował na krok nogi swego pana, słucha wszelkich rozkazów i że nie jest w stanie skłonić go do najbliższych choćby objawów agresji nawet obecny na sali rozświetlony strażnik. (PAI)



Rys. PIOTR BIELECKI

Bieg wsteczny

Autor czy kopista?

Sądzę, że nie doceniamy intelektualnego dorobku przeszłości. Być może naśladowując nauki ściśle u-

znajemy, że wszystko co stare myślką traci, a tylko prawdy najświętsze są jak przysłowiowe chrupiące bułeczki.

A przecież ciągle się jeszcze wiele możemy od minionych wieków nauczyć. Nawet od tak zwanych ciemnych wieków, czyli od średniowiecza.

Ulubioną metodą analizy średniowiecznych scholastyków było

DISTINGUO, czyli odróżnianie. Wyróżniano więc różne kategorie

bytów, różne rodzaje aniołów i diabłów, różne rodzaje ludzi.

Tam, gdzie my często widzimy jeden typ, umysł średniowieczny

dostrzegał różnicę. A więc na przykład w takim zawodzie jak

pisanie — czyli w zawodzie pisarza — odróżniano KOPISTOW,

ludzi dokładnie przepisyujących cudze teksty, od KOMPILATOROW,

a więc ludzi, którzy cudze teksty zestawiali i zaopatrywali skro-

mnymi, własnymi wstawkami, a ich z kolei od KOMENTATOROW

czyli tych, którzy pisali glossy i komentarze do cudzych tekstów,

wreszcie od AUTOROW, czyli pisarzy, których dzieła stały się

przedmiotem kopiowania, kompilowania i komentowania.

Czyż nie warto tego podziału zastosować i do oceny naszej ro-

dzimnej produkcji intelektualnej? Obito mi się o uszy, że w śro-

dowisku dziennikarskim odbywa się atestacja stanowisk oparta

o drobniagowe określenia cech pracy dziennikarskiej. Pomija ona

jednak — jeśli zdać się na krążące opinie — tak istotną sprawę,

jak typologia dziennikarzy. Przecież rzetelnym i pracowitym mo-

że (a nawet powinien) być zarówno kopista jak i komentator i au-

tor. Więc takie kryterium nie rozróżnia między typami dzienni-

karzy. Nawet kryterium dyspozycyjności, precyzyjnie zdefiniowa-

ne jako gotowość przedstawiania cudzych poglądów, nie pozwala

na odróżnienie typów dziennikarzy, boć przecież dyspozycyjny

jest nade wszystko kopista.

Dopiero adaptacja średniowiecznego podziału pozwala na lepsze

odróżnienia typów dziennikarzy. Mielibyśmy zatem cztery ich

główne rodzaje.

Jednym z nich byłby kopista — najczęściej przepisuje on wprost,

choć na szczęście w skrócie — wystąpienia kierowników różnych

wydziałów urzędowych (na przykład na konferencjach poświę-

conych zaopatrzeniu miasta przed świętami). Ten styl pisarski po-

znać można po urzędowym języku i obfitym cytowaniu danych

statystycznych, na ogół bez sensu (aby nie być gołosłownym

wskażę dla przykładu na radosne wiadomości o tym, że „bana-

nów na święta nie powinno zabraknąć. Do Krakowa nadejdzie

ten atrakcyjny towar w ilości 64 ton”). Czytając takie enuncjacje

zawsze się doskonale bawię, gdyż 64 tony bananów wystarczą na

pewno dla największego nawet żarłoka, ale czy wystarczą dla ca-

łego miasta — oto jest pytanie. Kopista-dziennikarz jednak tym

się nie martwi.

Dziennikarz-kompilator idzie krok dalej i z różnorodnych ma-

teriałów przyrządza czytelnikom papkę informacyjną, tyle że ma-

to strawną. Posługuje się chętnie cytatem (najczęściej typu „jak

śluszenie powiedział X”) mnogością danych statystycznych (w stylu

„a teraz kilka liczb dla ilustracji... 6, 8, 30, 23 i dodatkowa 21”).

Dziennikarz-komentator posługuje się oszczędnie danymi, za to

chętniej przymiotnikami (epitetami) bądź superlatywami, zależnie

od tematu). Treści tam mało, informacji na lekarstwo, ale za to

jest pryncypialna opinia komentatora („Boga nie ma, dajcie wam

na to słowo honoru”, mawiał w tym stylu stary kpiarz Franc

Fisher).

I wreszcie dziennikarz-autor. Rzadki to gatunek, i mimo nie-

wątpliwie cieplejszych warunków cenzuralnych, niż to drzewiej

bywało, jakby coraz rzadszy. Może dlatego, że nie opłaca się mieć

własnego zdania, lepiej w stadzie chodzić? Mało kto dzisiaj ma

odwagę powiedzieć jak Nietzsche w „Woli mocy”:

„Takim jestem, takim być chcę, was niech diabli wezmą”.

TOMASZ GOBAN-KLAS

3 a c z a r o m a n y
ś w i a t
f o m p u t e r o w

COŚ DLA PISZĄCYCH

TEKSTY TECHNICZNE I NAUKOWE...

Kończy się rok i nieuchronnie zbliża się termin oddawania sprawozdań w rozmaitych instytucjach. W ruch już poszły pióra i stukają maszyny do pisania...

...A potem do gotowych maszynopisów wpisywane są mozolnie wzory matematyczne, chemiczne czy fizyczne. Później taki tekst wędruje do oprawy, ewentualnie jest powielany. Wszyscy zainteresowani zgodnie stwierdzają, że to całe „urzędniczenie” jest bardziej męczące i kłopotliwe od pracy merytorycznej. Jednakże szczęśliwym zbiegiem okoliczności właśnie zakłady naukowe i badawcze wyposażone są w największą liczbę komputerów osobistych. Jeśli zatem wydano miliony na ich zakup, wskazane byłoby ich jak najbardziej intensywnie wykorzystywanie (w tym miejscu muszę wyznać, że znam zakłady, których dyrektorzy zabronili używania edytorów tekstowych...)

Zobaczmy jak działa jeden z programów przeznaczonych do redagowania tekstów naukowych i technicznych.

Oto ChiWriter

firmy Horstmann Software w wersji z roku 1986. Jest to w tej chwili najbardziej popularny w Polsce program redagujący, przeznaczony dla komputerów klasy IBM PC. Jego najbardziej miłą cechą jest to, że cały czas mamy przed oczami tekst dokładnie w takiej samej formie, w jakiej zostanie wydrukowany. Inne, starsze edytory, nie były tak wygodne. Aby np. zmienić krój czcionki należało napisać na ekranie jakieś tajemnicze hasło. Efekt można było oglądać dopiero po wydrukowaniu. W przypadku ChiWritera wystarczy jedynie nacisnąć odpowiedni klawisz. U góry monitora pojawia się wtedy nazwa wybranego zestawu czcionek. Tak oto ustawiamy sobie pismo o dowolnym kroju. Poza zestawem standardowym mamy tu literę *pochylę* (italic). Przydatne są czcionki pogrubione (bold). Czasem warto się też posłużyć literami podkreślonymi (underline). Oto pismo gotyckie. A TO JEST CZCIONKA „ORATOR”. Mamą nawet pismo odręczne, i malutkie literki.

Здравствуйте! ОБМ пишет даже по русски! Хоромо! A także po grecku, np. ΙΧΘΥΣ. Osobie piszącej teksty naukowe przydadzą się na pewno znaki i symbole specjalne. Dzięki nim można tworzyć wzory, od których roi się w każdym tekście fachowym. Weźmy przykład:

$$a = \frac{\cos \alpha}{\sin(\alpha + \beta)} \quad \text{da} \quad \text{albo:} \quad a \setminus b \wedge b \setminus c \rightarrow a \setminus c \quad \text{lub:} \quad \lim_{x \rightarrow 0} \frac{1}{x+1} = 0$$

ChiWriter jest wyposażony w typowe funkcje edytorów, takie jak: szukanie i zamiana wyszczególnionego ciągu znaków na inny, przemieszczanie bloków tekstu (np. część początkową na koniec lub vice versa). Można też w całym bloku zmienić krój czcionki, odstępy pomiędzy wierszami, skopiować go w dowolnym miejscu lub skasować. Program automatycznie numeruje strony podczas wydruku, wystarczy jedynie podać numer strony początkowej. Jest możliwe samoczynne wyrównywanie prawego marginesu. Same zaś marginesy mogą być dowolnie ustawiane. Program wszakże nie jest pozbawiony pewnych wad. Należy do nich zaliczyć brak funkcji podziału na szpalty, koniecznej w przygotowywaniu artykułów prasowych. Nie jest także możliwe łączenie tekstu z uprzednio przygotowaną grafiką. Te udogodnienia nie są jednak potrzebne w większości przypadków. O tym że ChiWriter nadaje się do poważniejszych prac świadczy fakt zastosowania go do przygotowywania tekstów przez redakcję miesięcznika „Komputer”. Gotowa dyskietka wędruje do drukarni gdzie jest bezpośrednio wczytywana do maszyny wykonującej skład. Jest to prawdopodobnie jedyne — na razie — polskie czasopismo przygotowywane w całości przy pomocy komputerów.

Maciej Łabno

Mit Krakowa. Na czym polega niezwykłość tego miasta? Czym wytłumaczyć, że wciąż inteligenci nawet mieszkający w stolicy, kierują tu na studia swoje dzieci? Że tak łatwo tu i chętnie organizuje się różne sympozja, seminaria, artystyczne konferencje? Że wciąż, gdy się popatrzy na najwyższego lotu wizytówkę polskiej kultury za granicą nie sposób oderwać jej od Krakowa, bo stąd przecież Kantor, Penderecki czy Lem?

A jednocześnie dostrzegalne jest także inne zjawisko, poniekąd zaprzeczające owej niezwykłości. Zwróćmy bowiem uwagę, że po odłączeniu się od życiodajnych soków Krakowa, wielu ludziom tu sprawdzonym o wysokich lotach nagle — po przeniesieniu na inną glebę — jakby opadają skrzydła. Skuszanka i Krasowski, Irena Jun, a nawet ostatnia gwiazda naszego teatru Teresa Budzisz-Krzyżanowska — gdzieś się jakby zagubili, zszarżeli, zniknęli. I przy całej sympatii dla ich talentu, trudno nie dostrzec, że czegoś tam jakby brakło. A były to przykłady tylko z jednego, teatralnego, środowiska.

Podobne można by przytoczyć ze świata polityki, literatury, plastyki — i stąd uzasadnione wydaje mi się pytanie postawione na wstępie.

Ba, posługując się przykładami z bliskiego mi środowiska dziennikarskiego, powiedziałbym, że wielu kolegów mając wcale atrakcyjne oferty ze stolicy, właśnie z obawy przed tym swoim „samospaleniem”, rezygnowało z nich, wo-

ląc pozostać na niższych stanowiskach, ale w do- brze sobie znanym klimacie. Przy czym, proszę tego brzoń Boże nie odnosić do warunków ekolo- gicznych. Te są jakie są, zbierają zresztą określone żniwo w postaci chorób kręgosłupa, reumatyzmów i zawałów oraz schorzeń dróg oddechowych — i obawiam się, że póki Huta będzie dostarczać takich ilości dwutlenku siarki, jakich dostarcza, inaczej nie będzie.

Cóż więc wnosi takiego Kraków do ogólno-

Ćwiczenia pod równoważnią

Jaka jest krakowska prasa?

polskiego obiegu myśli, że budzi to czasem ta- kie podrażnienie? Czemu kolejni włodarze mia- sta mówią o nieulubieniu Krakowa?

Myślę, że sprawa jest złożona i naturalnie owa niechęć nie jest zjawiskiem powszechnym. Dla ludzi świątliwych i myślących kategoriami państwa czy narodu znaczenie Krakowa jest oczywiste. Owa niechęć płynie raczej z kręgów jakoś tam nie douczonych, nie w pełni kompe- tentnych, na swój sposób partykularnych. To one chciałyby widzieć w Krakowie jedno z miast,

nie godząc się na krakowską wyjątkowość. Tym- czasem polega ona właśnie na tym, iż ludzie stąd się wywodzący — gdy przyjdzie im zaj- mować poważne stanowiska — właśnie wolni są od owego partykularyzmu; że historia i tra- dycja tak ich tutaj ukształtowała, iż właśnie szczególnie sobie cenią wartości uniwersalne; że formułują programy istotne dla kraju, a nie tyl- ko własnego podwórka; że potrafią się upom- nieć o cele nadrzędne.

Obserwuję to często w Sejmie. Podczas nie- dawnej debaty o kulturze spośród krakowskich posłów głos zabierał rektor PWST, znany i ce- niony aktor, niezapomniany Konrad z Mickie- wiczowskich „Dziadów” Jerzy Trela. I choć sy- tuacja aż się prosiła, by narzekać na stan kra- kowskich zabytków, by mówić o bezdomnej operetce czy przewlekającej się ponad półwiecze budowie „nowego” gmachu Muzeum Narodowe- go — posłł mówił o sprawach interesujących cały kraj, całe środowisko twórcze. I nie mógł

ten głos o kształcie (postulowanym) mądrego mecenatu, czy o bezdomności zakonów instalacji telewizyjnych anten satelitarnych, przejść nie zauważony. I nikt go do takiego właśnie prze- mówienia nie inspirował, wiem to od niego, widziałem zresztą jego brudnopisowe notatki.

Ktoś kiedyś powiedział, że Kraków zawsze polonizował. Ileż tu różnych zagranicznych zna- komitości znajdowało swój dom — od Wita Stwosza, przez krakowskich drukarzy, po rodzi- mą Estreicherów. To jest jakby kolebka, dom rodzinny, w którym zawsze myśli się o losie wszystkich domowników, nie tylko tych którzy tu są, ale i tych, którzy z niego wyszli w mniej lub bardziej odległy świat. A i oni wracają tu zawsze, z sentymentem. Z sentymentem, który jest też udziałem tych, urodzonych i wychowa- nych w innych zakątkach kraju, ale przecież mających w Krakowie poczucie przynależności i swojskości.

Rozpisałem się tak w przeddzień wyjazdu na zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL i py- tania postawionego na spotkaniu w KK PZPR przez tow. Gajewicza: „Z czym też krakowia- nie jadą na zjazd i czego się po nich należy spodziewać?”. Odpowiedź jest prosta: Tego sa- mego, co zazwyczaj Niezmienności myśli i uczuć w pojmowaniu swoich powinności. To owszem, czasem może irytować, ale przecież rzecz w służbie, a nie w apatyzmach, choć bez nich by- wa czasem gorzko. Prasa krakowska, jaka jest, wszyscy wiedzą, ale przy wszystkich ułomno- ściach, czyż macie lepszą?

STEFAN CIEPLY



Srodowisko kolekcjonerskie jak zwykle jesienią z niecierpliwością oczekuje na tradycyjną aukcję. Odbędzie się ona co prawda dopiero 22 listopada, ale organizator — Krakowski Klub Kolekcjonerów — zakończył już praktycznie zgłoszenia do tej emocjonującej imprezy. Jak zwykle mocno reprezentowane będzie polskie malarstwo. Widoczny na naszym zdjęciu rysunek „Typy ludowe” tuszem akwarela **Walerego Eljasza Radzikowskiego** ma cenę wywoławczą 50 tysięcy złotych. Walery Eljasz Radzikowski (12 IX 1841 — 22 III 1905) to na wskroś krakowski malarz. W naszym mieście studiował w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem W Łuszczkiewicza, studia artystyczne kontynuował w Monachium a po serii podróży artystycznych po Belgii, Niemczech, Francji, Szwajcarii i Włoszech na stałe osiadł w Krakowie. Warto dodać iż łączyła go długoletnia przyjaźń z Józefem Ignacym Kraszewskim który nawet sugerował mu tematy obrazów. Walery Eljasz szczególnie interesował się górami. Był autorem głośnego (6 wydań) „Ilustrowanego przewodnika do Tatr, Pienin i Szczawnicy” (1870) czy cyklu „Pieniny w akwarelach”. Malował także akwarelowe widoki krakowskich kościołów, podejmował wątki historyczne („Kopernik na łożu śmierci” czy „Zółkiewski pod Cecorą”), legendarne czy literackie („Klucznik Gerwazy”). Był także twórcą obrazów kościelnych. Jego miłość do Tatr została odwzorowana — jedna ze skał doliny Miętusiej nazwana została Turnią Eljasza a jeden ze szczytów nad doliną Pieciu Stawów Spiskich — Szczytem Eljasza.

Przyroda i krajobraz tatrzański pasjonowały również innego krakowskiego malarza którego obraz będzie także na listopadowej aukcji. Widoczny na naszym drugim zdjęciu „Pejzaż zimowy” w cenie wywoławczej 120 tys zł namalował **Stefan Filipkiewicz** (23 VII 1879 — 23 VIII 1944) wybitny wychowanek i reprezentant szkoły J. Stanisławskiego mistrz plenerowego światłocienia i specjalista w malowaniu toniujących śniegów. Ten krakowski malarz i grafik był również doskonałym twórcą martwych natur kwiatów (np. „Kaczeńce i chińska waza”).

WITOLD GRZYBOWSKI



Fot. JADWIGA RUBIS



Rekiny pod kablem

Rekiny — jak donosi agencja Reutersa — odkryły nowy przysmak. Są nim podwodne kable telefoniczne z włókna szklanego. Zjawisko to obserwuje się już od z górą dwóch lat, a najbardziej dotknięte nim towarzystwo telefoniczne ATT, właściciel 120-kilometrowej długości kabla podmorskiego łączącego Wyspy Kanaryjskie obliczyło, że jeden kęs rekina kosztuje je średnio 250 tysięcy dolarów.

Rodzi się na tle tej informacji pytanie, kto lub co podgryza nasze rodzime kable telefoniczne?

Papuzia pogodyńka

Miguel Domestico, emerytowany kapitan kubańskiej floty handlowej, szczerzy się tym, że jest jedynym w świecie posiadaczem papugi przepowiadającej pogodę. Kiedy zbliża się sztorm, jego ara wygwizduje rytmy samby, gdy grozi huragan — obwieszcza go melodiami marsza. (PAI)



Wprowadzono do obiegu dwie nowe ilustrowane kartki pocztowe z wydrukowanymi znaczkami wartości po 10 zł. Jedna upamiętnia 700-lecie miasta Łazisk Górnych, druga — XXIV Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Gdańsku.

ZSRR upamiętnił okolicznościowym blokiem 175. rocznicę bitwy wojsk rosyjskich z wojska-

mi Napoleona pod Borodino w 1812 r.

Poczta ONZ emitowała 6ma serię 16 znaczków (drukowanych w arkusikach) z wieloletniego cyklu emisyjnego pn „Flagi krajów członkowskich ONZ”.

Francja wydała już okolicznościowy znaczek zapowiadający światową wystawę filatelistyczną „Philexfrance '89”, która otwarta będzie w lipcu 1989 r. w Paryżu.

W Hiszpanii ukazał się znaczek zapowiadający Letnią Olimpiadę 1992 roku w Barcelonie.

Irlandzkie rasy bydła ukazano na 4 znaczkach tego kraju.

Australia emitowała 4 znaczki poświęcone dzieciom Ukazano na nich dzieci kowujące raki, kibicujące sportowcom i bawiące się.

Sri Lanka propaguje 2 znaczkami ochronę lasu.

Parowoz z lat 1829—1839 prezentuje emisja 5 znaczków USA.

SEKS PRZEZ TELEFON...

Posiądź mnie... telefonicznie

Kilka dni temu brytyjski Niezależny Komitet Kontroli Poziomu Telefonicznych Usług Informacyjnych opublikował nową wersję „kodeksu postępowania”, będącą faktycznie porozumieniem między firmą Telcom i firmami świadczącymi różne usługi. Do zakazów zawartych w poprzedniej wersji dołączono paragraf mówiący o tym, iż

„łączność telefoniczna nie powinna wzbudzać uczucia strachu” i że „żadna informacja przeznaczona dla dzieci czy młodzieży — np. bajki czy porady — nie może nawiązywać do stosunków seksualnych ani posługiwać się językiem, którego rodzice nie użyli by wobec swoich dzieci”.

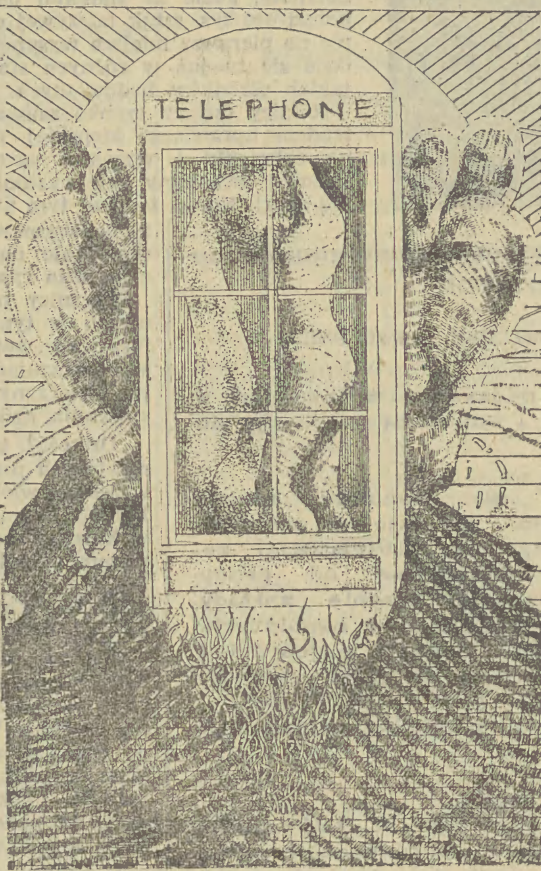
Dorostym zostawiono natomiast wolną rękę. Toteż od pewnego już czasu w brytyjskich pismach erotycznych zaczęły masowo pojawiać się ogłoszenia takiego rodzaju: „Zadzwoń do mnie, to sobie poświęcimy przez telefon. Zaspokoje swoim głosem każde twoje pragnienie”.

W podobnie prosty sposób, jak rezerwuje się bilety do teatru czy kina można w Wielkiej Brytanii zamówić sobie telefoniczną rozmowę o sprośnościach z blondynką lub brunetką.

Jedną z takich blondynek imieniem Cheryl pracuje przy telefonie od godz 9 do 17. Przyjmuje telefony z całej Wielkiej Brytanii. Jest modelką. „The Sunday Times” twierdzi, że większość tych dziewcząt — na razie zatrudniono ich tylko 15 — to początkujące aktorki, modelki i piosenkarki, które chcą w ten sposób zarobić na realizację młodzieńczęch marzeń bądź się po prostu życiowo urządzić: jedna z

dziewcząt pragnie założyć sklep z odzieżą, inna — ze środkami czyszczącymi. „Można zarobić do 100 funtów dziennie” — mówi Cheryl, której marzeniem jest właśnie sklep z elegancką damską bielizną.

Władze brytyjskie na te sprośne rozmowy zezwalają. Ten rodzaj seksu uważa się bowiem za



Rys. P. BIELECKI

„bezpieczny”, a przy tym pozwalający uniknąć frustracji z racji np. podeszłego wieku czy ułomności fizycznej.

„Telefoniczne Spełnienie („Phone Fulfillment”) — bo tak nazywa się ta firma — nie osiągnęło jeszcze takiej wydajności jak podobna instytucja w Stanach Zjednoczonych. W Los Angeles np. zajęciem tym trudni się już ponad tysiąc kobiet, a czasopismo „Phone Sex Today” znaleźć można przed progiem niemal każdego pokoju hotelowego.

Do wspomnianej Cheryl dzwonią najczęściej mężczyźni, by porozmawiać o różnych poczoskach i podwiązkach. „A ja przy telefonie ubrana jestem w bluzkę i dżinsy” — zwierza się oblegana „telefonistka”. Kiedy dziennikarz „Sunday Times” w kilka tygodni po swej pierwszej rozmowie chciał się połączyć z Cheryl, usłyszał: „Linia stale zajęta”.

WACŁAW WIKTOROWICZ
(Interpress)



KRZYŻÓWKI 106

POZIOMO: 1. zimowe legowisko niedźwiedzia, 5. placek z jaj, 8. obieżyświat, 9. turystryczny autobus, 12. dusigrosz, 15. państwo ze stolicą w Bagdadzie, 16. dogodność w spłacie długu, 18. jednostka ciężaru używana w jubilerstwie, 20. niewielka pozostałość, 24. mięso na kotlety, 25. świętośzek, 26. stary, cenny przedmiot.

PIONOWO: 1. nietakt, 2. rodzaj czteroosobowej gry w karty, 3. ofensywna formacja drużyny piłkarskiej, 4. protoplasta rodu, 5. niewzruszona postawa, 6. sznur do inicjowania wybuchu na odległość, 7. ozdobne drzewo iglaste o stożkowatej koronie, 10. para warg, 11. zaraźliwa choroba z wysypką, 13. carski dekret, 14. zatopiony statek, 17. świadectwo fabrycznej kontroli technicznej wyrobu, 18. smaczny skorupiak, 19. bokserka arena, 21. starożytna królestwo w południowo-zachodniej części Półwyspu Arabskiego, 22. grzanka, 23. tropikalny szal.

ADAM



Znajomymecenas o któregożaleciech można by długo mówić — choć przyznajmy, że bardziej atrakcyjnym tematem są czyjeś wady — jest nieklamany miłośnikiem przyrody. Jego wiadomości na ten temat są imponujące. Toteż lubię mecenas odwiedzać w jego letnim domu, gdyż za każdą wizytą wracam bogatszy w wiadomości przyrodniczo-zoologiczne. Dzięki niemu poznaję gatunki drzew, grzybów, ptaków, ryb. Mecenas wie na której polanie pasą się sarny; wieczorami chodzi zdejmuwać wnyki nastawione przez kłusowników — ma ich już całą kolekcję.

Przekonujący nie tylko w sądzie, wychowuje mecenas rodzinę w miłości do świata przyrody. W tym domu nie zabija się nawet omy, lecz delikatnie łapie i wypuszcza na wolność. Wszystko to piękne i godne podziwu, choć chwilami męczące dla mecenasowej, osoby o temperamencie raczej cholerycznym. Styl życia mecenas nie pozwala jej tępić dokuczliwych „Aleksandrów” i „Tekli”. Pamiętacie telewizyjną Pszczółkę Maję i przemądrzałą mysz — Aleksandra (niestety mego imiennika.) oraz rzepolącą na skrzypcach pająkową — Teklę?

Zemsta Tekli

W letnim domku mecenasostwa roi się od polnych myszy i pajaków rozpościerających swoje sieci w każdym kącie. Ale pan domu nie ścierpi łapki na myszy: „Wylądnięcie koły powinny zajmować się łapaniem myszy stanowi to ich naturalną potrzebę” — poucza. Nie pozwala zmiatać pajęczyn: „Zdrowy, suchy dom pozna się po dużej ilości pajaków” — mawia. Poza tym jakże są pożyteczne wylapując wszystkie muchy. Żyje więc w zgodzie — poza sądem — z własnym sumieniem, pozostawiając światu przyrody naturalną walkę między gatunkami. Taki punkt widzenia doprowadza nieraz do ostrej, choć kulturalnej wymiany zdań między małżonkami.

Pewnego weekendu, podczas szczęśliwej nieobecności męża który nieodmiennym wieczornym zwyczajem wybrał się wraz z córką do lasu na poszukiwanie zastawionych na sarny siideł, mecenasowa zabrała się do gruntownych porządków. Kiedyzostały już uprzątnięte śmieci, których jedną trzecią stanowiły odchody mysie, gospodyni zabrała się do zamywania pajęczyn. Urzędowała na stole, przesuwając w różne miejsca i zbierając na miotłę obrzydliwe dla niej zwoje pajęczynowe. Nagle zakreśliło się jej w głowie Pech. Chciał, że w domku w tym momencie zgasio światło. A zadbana główkę pani mecenasowej oblepiły nagle gęste nici lepkiej pajęczyny. Szok, wrzask, mecenasowa mało nie spadła ze stołu. „Póki znowu nie włączono światła, myślałam, że oszaleję ze strachu. Wydawało mi się, że mam na sobie tuziny pajaków i że za chwilę mnie uduszą!” — opowiadała mi nazajutrz, a w głosie jej jeszcze drżała nuta hysterii. — To była zemsta Tekli! — skomentował zdarzenie mecenas krótko i wydawać by się mogło poważnie, gdyby nie błysk złośliwości w jego niebieskich oczach. Oj, nie chciałbym znaleźć się w sytuacji, kiedy mój przyjaciel mecenas broniłby na przykład mego sądowego przeciwnika.

ALEKSANDER



Pchły teatralne

Mimo wielu starań dyrektor Teatru Miejskiego w Sestao (Hiszpania) nie był w stanie otworzyć w przewidzianym terminie wiosennego sezonu teatralnego. Już bowiem w trakcie próby generalnej nieliczni obecni na sali widzowie zostali tak gwałtownie zaatakowani przez zagnież-

dżone w fotelach i obitych materią ścianach pchły, że do końca próby nie dotrwał nikt, włącznie z... inspijentem. (PAI)

Komary odetchnęły

Na wybrzeżu jugosłowiańskim w okolicach Rijeki komary rozplenili się tak bardzo, że władze zdecydowały się wydać im walkę. Niestety, pierwsza grupa wysłanych w ochronne uniformy i hełmy pracowników stała się ofiarą ataku ze strony miejscowych chłopów. Powód? Wzięto ich za terrorystów szycujących się do akcji...

TEATRY

Piątek

Słowackiego 19 Noc listopadowa. Miniatura (pl. s. Duchy 2) 17.30. Apelacja (dozwolone od lat 16). **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Republika marzeń. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Ludzie cesarza. Kameralny 19.15 Wracaj natchniami Jimmy Dean. Jimmy Dean (spektakl dla dorosłych). **Bagatela** 19.30 Niedole cnoty (przedstawienie dla dorosłych). **Operetka** (ul. Lubicz 48) 19.15 My Fair Lady. **Mazakaron** (Rynek Gł. 1) 20.30 Bardzo dyplomatyczny obiad czyli co u licha z tą Europą (przedst. zamknięte). **Sala teatralna KDK** (Rynek Gł. 27) 19.30 Madame Bovary — downtown. **Filharmonia** 19.30 Koncert symfoniczny: orkiestra PFK, Nicholas Smith (Anglia) — dyrygent, Andrzej Korsakow (ZSRR) — skrzypce.

Sobota

Słowackiego 19 Noc listopadowa. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Republika marzeń. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Ludzie cesarza. Kameralny 19.15 Wracaj natchniami Jimmy Dean. Jimmy Dean. **Bagatela** 19.30 Niedole cnoty. **Ludowy** (os. Teatralne 34) 17.30 Baśń o rycerzu Gotfrzydzie. Scena **NURT** 18.30 Życie to dwie kobiety. **Operetka** 19.15 My Fair Lady. **Groteska** 10 Historia o królewiczu Rumianku i siedmiu królewnach. **Teatr Akne** (ul. Kanonicza 7) 18.30 Pokójówki. **Sala teatralna KDK** (Rynek Gł. 27) — 19.30 Madame Bovary — downtown. **Teatr STU** (al. Krasieńskiego 16/18) 18.30 Pokójówki. **Filharmonia** 18.30 — Koncert symfoniczny: orkiestra PFK, Nicholas Smith (Anglia) — dyrygent, Andrzej Korsakow (ZSRR) — skrzypce.

Niedziela

Słowackiego 12 Halka, 19.30. **Nieśmiertelny** z Pipidówki. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Republika marzeń. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Ludzie cesarza. Kameralny 19.15 Wracaj natchniami Jimmy Dean. Jimmy Dean. **Bagatela** 17.30 Smietniko. 19.30 Niedole cnoty. **Ludowy** 17.30 Baśń o rycerzu Gotfrzydzie. Scena **NURT** 18.30 Życie to dwie kobiety. **Groteska** 17.30 Czes na bajkę. **Teatr Akne** 19.30 Pokójówki. **Sala teatralna KDK** (ul. Kanonicza 7) 18.30 Madame Bovary — downtown. **Teatr STU** 18.30 Pokójówki. **Hotel „Pod Różą”** (ul. Floriańska 14) 11.30 Bajki, bajki w Malpim Gaju.

KINA

Piątek

Kijów 16.30 Wierna rzeka (pol. 1. 15), 19.30 Pożegnanie z Afryką (USA, 1. 18) — przedpremierowy. **Uciecha** 15.45, 18.15 Misja (ang. 1. 15), 20.15 Prywatne śledztwo (pol. 1. 18). **Warszawa** 16.45, 18.45 Pociąg do Hollywood (pol. 1. 15), 20.45 Czarna wdowa (USA, 1. 18) — przedpremierowy. **Wolność** 15.45 Orły Temidy (USA, 1. 15), 18.20 Matka Królów (pol. 1. 15), 20.15 Wanda 15.30 Obcy — decydujące starcie (USA, 1. 15), 18.20 Nieśmiertelny (ang. 1. 15), **Młoda Gwardia** (ul. Lubicz) 15.45 Bohater roku (pol. 1. 15), 18.20 Wojna światów (pol. 1. 18). **Wrzós** (ul. Zamojskiego) 15.45 Powrót Jedi (USA, 1. 12), 18.30 Dawno temu w Ameryce cz. I i II (USA, 1. 18). **Światowid** (os. Na Skarpie) 16.15 Wielka draka w chińskiej dzielnicy (USA, 1. 12), 18.30 Critters (USA, 1. 12), 19.45 Mewy (pol. 1. 15). **Mała sala** 15 Czy leci z nami pilot (USA, 1. 12), 17.30 Dramat w metrze (ZSRR, 1. 12), 19.15 Z życia marionetek (RPN, 1. 18). **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego) 16.19 Pokuta (ZSRR, 1. 15). **Ugórek** (os. Ugorek) 15.30, 17.30 Powrót do przyszłości (USA, 1. 12), 19.30 Elektroniczny morderca (USA, 1. 15). **Związkowiec** (ul. Grzegorzka) 15.15, 18.15 C. K. Dezerterzy I i II (pol. 1. 18). **Tęcza** (ul. Praska) 17.30 Zestaw bajek (pol. b.o.), 18.30 Niesamowity jeździec (USA, 1. 18). **Podwawelskie** (ul. Komandorów) 15.30 Seksmisja (pol. 1. 15). **Sfinks** (ul. Majakowskiego) 15.45 Żyć i umrzeć w Los Angeles (USA, 1. 18), 18.30 DFK Kropka — Muzyczne fascynacje. **Pasaż** (Pasaż Bielański) 15, 17, 19 F/X (USA, 1. 18).

Sobota

Kijów 16.30 Wierna rzeka, 19.30 Pożegnanie z Afryką. **Uciecha** 15.45, 18.15 Misja, 20.15 Prywatne śledztwo. **Warszawa** 16.45, 18.45 Pociąg do Hollywood, 20.45 Czarna wdowa. **Wolność** 9 Krzyżacy (pol. b.o.), 12 Critters (USA, 1. 12), 15.45 Orły Temidy, 18.20 Matka Królów. **Wanda** 9.45 (seans zam.), 11.30 Cudowne dziecko (pol.-kanad. b.o.), 13.15, 15.45 Obcy — decydujące starcie, 18.15, 20.15 Nieśmiertelny. **Młoda Gwardia** 15.45 Bohater roku, 18.20 Wojna światów. **Wrzós** 15.45 Powrót Jedi, 18.30 Dawno temu w Ameryce cz. I i II. **Światowid** 16.15 Wielka draka w chińskiej dzielnicy, 18.30 Critters, 19.45 Mewy. **Mała sala** 15 Czy leci z nami pilot, 17.30 Dramat w metrze, 19.15

Z życia marionetek. **Mikro** 16, 19 Pokuta. **Ugórek** 15.30 Zima w Dolinie Muminków (pol. b.o.), 16.45, 19 F/X (USA, 1. 18). **Kultura** 16, 20.15 Kronika wypadków miłosnych (pol. 1. 15), 18.15 Butch Cassidy i Sundance Kid (USA, 1. 15). **Związkowiec** 15.15, 18.15 C. K. Dezerterzy I i II. **Tęcza** 15.30 Grubasek (CSRS, b.o.), 17.30 Niesamowity jeździec, 19.30 Dzieje grzechu (pol. 1. 18). **Podwawelskie** 15.30 Seksmisja, 18.30 Dotknięcie meduzy (ang. 1. 18). **Sfinks** 15.45, 18.20 Żyć i umrzeć w Los Angeles. **Kino-Video** (KDK) 11, 13 Wielki skok cz. III (Hongkong, 1. 15). **Pasaż** 10 Bolidy (pol. 1. 15), 12 Bajki dla dzieci, 13, 15, 17, 19 F/X.

Niedziela

Kijów 16.30 Wierna rzeka, 19.30 Pożegnanie z Afryką. **Uciecha** 15.45, 18.15 Misja, 20.15 Prywatne śledztwo. **Warszawa** 16.45, 18.45 Pociąg do Hollywood, 20.45 Czarna wdowa. **Wolność** 9 Krzyżacy, 12 Critters, 15.45 Orły Temidy, 18.20 Matka Królów. **Wanda** 9.45, 11.30 Cudowne dziecko, 13.15, 15.45 Obcy — decydujące starcie, 18.15, 20.15 Nieśmiertelny. **Młoda Gwardia** 14, 16 Mały iluzjon Cudowna lampa Aladyna (fr. b.o.), 18.20 Wojna światów. **Wrzós** 12 Bajki (pol. b.o.), 13 Indiana Jones (USA, 1. 15), 15.45 Powrót Jedi, 18.30 Dawno temu w Ameryce. **Światowid** 14 Cudowna czapka (CSRS, b.o.), 16 Wielka draka w chińskiej dzielnicy, 18 Critters, 19.45 Mewy. **Mała sala** 15 Czy leci z nami pilot, 17, 19.15 I — jak ikar. **Mikro** 16, 18, 20 Video — na dużym ekranie — Wielki skok II. (1. 15). **Ugórek** 14 Bajki (pol. b.o.), 15 Zima w Dolinie Muminków, 16, 18, 20 F/X. **Kultura** 14 Wierna Blizna (pol. 1. 15), 16 Butch Cassidy i Sundance Kid, 18, 20.15 Kronika wypadków miłosnych. **Związkowiec** DFK (Arcydzieła z Hollywood): 12, 16, 19.30 Woodstock. **Tęcza** 16 Zestaw bajek (pol. b.o.), 17 Niesamowity jeździec, 19.30 Dzielny śmierci (pol. 1. 13). **Podwawelskie** 12 Bajki, 13.30 Wielka podróż Bolka i Lolka, 15.30 Seksmisja, 18 Dotknięcie meduzy. **Sfinks** 11, 12 Poranki, 15.45, 18.20 Żyć i umrzeć w Los Angeles. **Wspólnota** (ul. Dobrego Pasterza) 11 Bajki (pol. b.o.), 12.15 Zamieniona królowa (NRD, b.o.), 16 Na straży swej stać będą (pol. 1. 15), 19 Amadeusz (USA, 1. 15). **Pasaż** 12, 13, 14 Bajki dla dzieci, 10, 15, 17, 19 F/X.

WYSTAWY MUZEA

Piątek - Sobota - Niedziela

Wawel — komnaty (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15). **Skarbiec i Zbrojownia** (10—15). **Muzeum Katedralne** (10—15). **Zamek i Muzeum w Piskowej Skale** (10—15.30). **Muzeum Lenina, Topolowa** 5: Lenin w Polsce, Lenin w grafice artystów Kijowa (piąt. 9—18, sob. 10—18, niedz. 10—15 wst. wol.), ul. Królowej Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina. **Muzeum Lenina, Topolowa** 5: Lenin w Poroninie (8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (9—16 wst. wol.). **Muzeum Historyczne — Oddziały**: św. Jana 12: Militaria i zegary (9—15). **Krzysztofory, Rynek Gł. 35**: Z dziejów i kultury Krakowa (9—15). **Franciszkańska 4**: Wyst. miedziorytów i ilustracji (Lipski) (9—15). **Gołębia 4**: Oficyna introligatora R. Jahody (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-99). **Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24** (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). **Wieża Ratuszowa, Rynek Gł. 3** (9—15). **Muzeum Narodowe — Oddziały**, Sukiennice: Galeria pol. mal. i rzeźb 1764—1900 (10—15.30). **Szolański, pl. Szczepański 9**: Gal. pol. sztuki do 1764 r. (piąt. niedz. sob. niedz. 10—15.30). **Czartoryskich** św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (piąt. 12—17.30 wst. wol., sob. niedz. 10—15.30). **Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9** (10—15.30). **Archeologiczne, Poselska 3**: Starożytność i śred. Małopolski. **Pradzieje N. Hut. Mumie egip. w świetle promieni X** (piąt. 10—14, sob. niedz., niedz. 11—14). **Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł. 4**: Dzieje Rynku Krakowskiego (piąt. sob. 9—16, niedz. 13—17). **Przyrodnicze, Sławkowska 17** (10—13). **BWA, Arkady, pl. Szczepański 3a**: Prace Michy Yamamoto (11—18). **Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15** (10—17). **Muzeum Łońskie i Astronautyki, Czyżyny** (piąt. sob. 10—14, niedz. niedz.). **Rydłowska, Tetmajera 28** (piąt. sob. 11—15, niedz. niedz.). **Miedzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13**: Venus '87 (9—19). **Galeria „Forum”, Mikolajka 2**: D. Sojka — malarstwo (11—18). **SOK, Mikolajka 2**: Berlin — 750-lecie miasta dziś (12—18, sob. niedz. niedz.). **Osrodek Teatru Cricot 2, Kanonicza 5** (11—14, niedz. niedz.). **KMPiK, Mały Rynek 4**: Fot. St. Chmiela (piąt. 10—20, sob. 14—18, niedz. 10—14). **KMPiK, pl. Centralny**: R. Tarkowski — Rzeźba portretowa (11—19). **NCK, Galeria, pl. Centralny**: Mal. Marii Kruczkowskiej-Olszewskiej (piąt.

Co Zie Niedziela

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
9	10	11
PAŹDZIERNIKA	PAŹDZIERNIKA	PAŹDZIERNIKA
Dionizego Ludwika	Franciszka Pauliny	Aldony Emila

sob. 11—18, niedz. niedz.). **Galeria, ul. Floriańska 34** (piąt. 11—19, sob. niedz. niedz.). **Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24** (piąt. 11—18, sob. niedz. niedz.). **Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37** (12—18). **Galeria Desy, św. Jana 3** (piąt. 11—18, sob. niedz. niedz.). **Galeria Plakatu, Desy, ul. Stolarska 8—10** (piąt. 11—18, sob. niedz. niedz.). **Galeria Desy „Pawilon 2”, ul. Stolarska 17**: Współcz. mal. pol. (piąt. 11—18, sob. niedz. niedz.). **Galeria „Plastyka”, pl. Szczepański 5**: Mal. J. Parketnego (piąt. 10—18, sob. niedz. niedz.). **Galeria „B”, ul. Sołkiego 21**: Graf. i rys. (piąt. 11—18, sob. niedz. niedz.). **Galeria Rzeźby ZAR, ul. Bracka 13**: Rzeźba Młodych (piąt. 11—19, sob. 11—15, niedz. niedz.). **Galeria STU**: Hans Oldan Krull — grafika, ul. Bracka 4 (12—18), al. Krasieńskiego 16 (16—18).

DYŻURY

Piątek - Sobota - Niedziela

Pogot. MO tel. 997. **Straż Pożarna** 998. **Teatr Ochrony Środowiska** 21-33-64. **Pogot. Ratunk.** (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarnia 14, wypadki tel. 999. **zachorowania i przewozy** 22-29-99. **Rynek Podgórski** 2. 66-69-99, ul. Teligi 6 55-59-99. **Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego** 117, 33-39-99. **ul. Białopordnicka 8**, 34-39-99. **Nowa Huta** 44-49-99. **Lotnisko Balice** 11-19-99. **Niepolomice** 21-02-09. **dla m. Niepolomice** 198, dla m. Skawiny 999. **Wieliczka** 78-33-65, 22-33-54, alarmowy 999.

DYŻURY SZPITALI:

Piątek
Chir., Chir. uraz. **Kopernika 21**. Chir. dziec. **Prądnicka 35**. **Laryng. Kopernika 23a**. **Okulist. Witkowiec**. **Urolog. Grzegorzka 18**. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir., Chir. uraz. **Trynarska 4**. Chir. dziec. **Prokocim. Laryng. Prądnicka 35**. **Okulist. Witkowiec**. **Urolog. Grzegorzka 18**. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir., Chir. uraz., **Urolog.**, **Laryng.**, **Prądnicka 35**. Chir. dziec. **Nowa Huta**, os. Na Skarpie 65. **Okulist. Witkowiec**. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. **Śródmieście** — ul. Skawinska 8 (8—14), tel. 66-34-52, ul. Długa 38 (8—14), tel. 22-66-77, al. Pokoju 4 (8—14) i stomatolog, tel. 11-83-96 ul. Ułanów 29a (8—14), tel. 11-53-33 ul. Radomska 36 (8—14), tel. 11-26-44. **Nowa Huta** — os. Na Skarpie 6 (8—14), tel. 44-19-30, os. Wzgórza Krzesławickie (8—14), tel. 44-57-77, os. Jagiellońskie 1 (8—19) i stomatolog, tel. 48-56-26, os. Złoty Wiek 23 (8—14), tel. 48-20-70, zgłoszenia wizyt domowych, tel. 44-17-70. **Krowodrza** — al. Krasieńskiego 28 (8—14), tel. 22-52-66 ul. Wójciszka (8—19) i stomatolog, tel. 33-21-97, ul. Rusznikarska 17 (8—14), tel. 34-01-27, os. Widok tel. 37-07-40. **Podgórze** — ul. Szewska 27 (8—14), tel. 66-38-72, ul. Gen. Kutrzeby 4 (8—19) i stomatolog, tel. 66-55-11, ul. Niemcewicz 1 (8—14), tel. 66-87-00, ul. Na Kozłowiec 9 (8—14), tel. 55-16-11, ul. Teligi 8 (8—14), tel. 55-40-55.

Gabinet zabiegowy (iniekcje leków) w wym. przychod. czynne są w godz. 8—11. **Inf. Służby Zdrowia**, tel. 22-05-11 (cała doba). **Punkt Inf. Aptecznej**, tel. 11-07-65 (8—15). **Inf. Toksyk.** **Kopernika 26**, tel. 11-99-99. **Spółdzielczy punkt pediatr. i kardiolog**, tel. 12-20-38, 12-41-64 (9—22). **Spółdzielcza Pomoc Psychologiczna** tel. 21-54-14 (10—18, sob. niedz. nieczynne). **Nagła pomoc lekarska lekarzy spec.** tel. 66-80-00 (9—21.30). **Domowa pomoc lekarzy specjalistów** tel. 55-56-64 (9—20, sob. niedz. 9—15). **Diagnostyczna pomoc medyczna** — USG + pielęgniarstwo (pon. — piąt. 11—17, sob. 8—11), tel. 66-30-00. **Krakowskie Towarzystwo Świadomości Macierzyństwa**, Młodzieżowa Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18). **Poradnia dla Młodziży Tow. Rozwoju Rodziny**, ul. Diekla 90 IV p. tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek.

dermat. (piąt. 15—19). **Tel. Zaufania** 33-71-37 (16—22). **Tel. dla Rodziców** 22-02-16 (14—18, sob., niedz. niedz.). **Tel. Zaufania dla Narkomanów** 34-08-08 (8—19). **Tel. zaufania w sprawie AIDS**, tel. 21-38-91 (czw. 10—12). **Osrodek Informacji Inwalidów**, 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon., śr. 15—17). **Pomoc Drogowa PZMoT**, ul. Kawior 3, tel. 37-55-75 (7—22 sob., niedz. 10—18). **Pogot. Techniczne „Polmozbyt”, al. Pokoju 81**, tel. 48-00-84 (6—22). **Liga Kobiet Polskich**, Karmelicka 9, II p. porady prawne (czw. 16—18), seksuolog, psycholog (wt. 14—18, czw. 14—20), tel. 22-54-74. **Telefon Zielony**, tel. 21-33-64 (7—20). **Inf. o usługach „Eureka”** — Dom Towarowy, Wiślna, tel. 21-41-07 (10—15, 16—18). **Centrum Informacji Turystycznej**, ul. Pawia 8, tel. 22-60-91, 22-04-71 (8—16).

APTEKI

Piątek - Sobota - Niedziela
Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71. **Długa 83**, tel. 33-42-90. **Pstrzowskiego 98**, tel. 66-60-50. **Kozłówek** — pawilon, tel. 55-51-87. **Kazimierza Wielkiego 117**, tel. 37-44-01. **Nowa Huta**, os. Kazimierzowski — pawilon, tel. 48-59-57, **Centrum A**, tel. 44-17-36.

różne

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku. **Ogród Botaniczny** (Kopernika) 9 — 18, szklarnie 10—14. **Cyrk „Arena”** (Błonia) 17, sob. niedz. 11, 16.

RADIO

Piątek I
Wiadomości: 16. 18. 19. 20. 22. 23. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Z archiwum polskiego beatu. 17.30 Ludzkie losy. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Problem dnia. 18.20 W poszukiwaniu ulubionej melodii. 19.30 Radio dzieciom — „Zielona Półnoka”. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.45 Opowiadania pisarzy NRD. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Repetycje z jazzu polskiego. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Muzyka baroku. 23.15 Panorama świata. 23.30 Na rockową nutę. 23.55 Północ Poetów.

Piątek II
16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Hammond Innes — „Ginąca oaza” — odc. pow. 17.05 Kraków na antenie: Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swinga. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 Teatr PR — Aleksy Tołstoj — „Aelia”. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 Andrzej Bitów — „Podróż do przyjaciela z lat dziecińczych” odc. 23.20 Polacy na płytach świata. 24.00 Nocne muzykowanie. 0.50 Miniatura literacka. 1.00 Koniec programu i hymn.

Piątek III
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.06. 15.05 Rock po polsku. 15.40 Skarby pradawnej ziemi — aud. 16—19. Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.05 Inf. sportowe. 18.15 Akcenty Trójki. 19.05 Codz. pow. w wyd. dźwięk: Michał Szolochow — „Cichy Don”. 19.30 Trochę swinga. 19.50 Lisa St Aubin de Teran — „Osobowy do Mediolanu”. 20. Dyżurny magazyn bigbitowy — pr. Wojciech Mann. 20.45 Klub Trójki. 21. Trzy kwadransy jazzu — dyskusja. 21.45 Klub Trójki. 22.15 Folk — muzyka z przyszłości. 22.45 Gilgamesz — aud. 23 Opera tygodnia: Giuseppe Verdi — „Simon Boccanegra”. 23.15—1.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Francois de Sade — „Małżonek ukarany”. 1.00 Koniec programu i hymn.

Piątek IV
Wiadomości: 17, 23.30. 17.05 Muzyka oratoryjna. 17.55 Widok. 18.30 Język angielski. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Swingowe granie. 20.15 Wieczór Muzyki i Myśli. 21.40 Spotkanie z reportażem: „Premia”. 22.00 Ci nieżrównani. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05

Muzykoterapia. 23.35 Wieczorne peregrynacje. 23.50 Melodie na dobranoc. 24.00 Koniec programu i hymn.

Sobota I

Wiadomości: 6, 7, 8, 12, 14, 16, 19, 20, 22, 23. 6.30 Poranne sygnały. 8.05 Obserwacje K. Zielińskiej. 8.15 Muzyka poranna. 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Merkuriusz rządowy. 8.57 Relacje z obrad Sejmu. 9.05 Cztery Pory Roku. 11.57 Komunikaty o stanie wód. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14. Relacja z obrad Sejmu. 14.08 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 16.00 Relacja z obrad Sejmu. 16.08 Muzyka i aktualności. 17.00 Przeboje z listy Jana Webersa. 17.30 Śladem pamięci. 17.50 Kto tak pięknie gra — Henryk Miskiewicz. 18.00 Matysiakiowie. 18.30 Sprawozd. z konfer. prasowej wiceprem. Z. Sadowskiego. 19.30 Radio Dzieciom — Superek. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 Alkoholizm, alkohol. 20.45 Opowiadania pisarzy NRD. 21.00 Komunikaty. 21.05 „Przy muzyce o sporcie. 22.05 Wystąpienie sejmowe Zb. Messnera. 22.45 Radiowy Odeon. 23.15 Panorama świata. 23.30 Zaprosz. do tańca. 23.55 Północ Poetów — wiersze G. Apollinaire.

Sobota II

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.55. 6.05 Kraków na antenie: Co niesie dzień. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Poranna serenada. 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki. 9.00 Andrzej Bitów: „Podróż do przyjaciela z lat dziecińczych” odc. 9.20 Muzyczny „Poranek dla wszystkich”. 12.25 Przed festiwalem Jazz Jamboree 87. 13.05 Kraków na antenie — Nowości w kinie „Mikro”. 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Co jest grane? 15.30 Co jest grane? 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Hammond Innes — „Ginąca oaza” — odc. 17.05 Kraków na antenie: Co niesie dzień. 17.20 Prognoza pogody. 17.30 Jaka jest kultura studentka. 18. Repetycja — mag. muz. 18.30 Gwiazdowski. 19.15 Katalog wydawniczy. 19.20 Miniatura literacka. 19.30 Wieczór w Filharmonii — Festiwal w Bergen 87. 21.00 Wieczorne refleksje. 21.05 Od ragtime'u do swinga. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 Teatr PR — Aleksy Tołstoj — „Aelia”. 22.10 Studio Stereo zaprasza. 23.00 Andrzej Bitów — „Podróż do przyjaciela z lat dziecińczych” — odc. 23.20 Studio Stereo zaprasza. 23.50 Miniatura literacka.

Sobota III

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. 6—9.05 Zapraszamy do Trójki. 7.30 Polityka dla wszystkich. 8.30 Bernard MacLavery: „Cal”. 9.05—14 Radioman. 10. Codz. pow. w wyd. dźwięk: Michał Szolochow — „Cichy Don”. 11 Nie czytaście, to posłuchajcie — przegląd tygodni. 11.50 Lisa St Aubin de Teran — „Osobowy do Mediolanu”. 13.30 Bernard MacLavery — „Cal”. 14.30 Muzyka Półwyspu Iberyjskiego. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville — pr. K. Pacudy. 15.40 Coś nowego — aud. 16—19. Zapraszamy do Trójki. 18.05 Inf. sportowe. 19.30 Pracownia — teatr — aud. 19.30 Dziś w Liście Przebojów. 19.50 Lisa St Aubin de Teran — „Osobowy do Mediolanu”. 20. Lista Przebojów Programu III — pr. M. Niedzwiedzki. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko”: Richardo Laymon — „Wizyta u panny Morten”. 22.54 Muzyka. 23—2.00 Zapraszamy do Trójki — pr. Marek Wiernik. 2.00 Koniec programu i hymn.

PIĄTEK I

16.20 Program dnia — DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Ram-bi” — teleturniej
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego”
17.15 Teleexpress
17.30 Mieszkań — wszechnica budowlana
17.50 Podróże artystyczne do Monachium — rep.
18.15 Wywiad z Jane Seymour
18.30 Małe kino — „Symbioza” — film dok. reż. Jan Walencik
18.50 Dobranoc: „Cudowny talizman”
19.00 Monitor rządowy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Ostatnia akcja Obłoka — film fab. prod. jug.
21.35 Jak zdobyć kobietę — pr. rozr.
22.25 Ernesto Che Guevara — pr. dok.
22.40 DT — komentarze

PIĄTEK II

16.55 Jez. angielski (31)
17.25 Program dnia
17.30 Rozstania (2) — „Rozwody” — program dla rodziców
18.00 KRONIKA (KR)
18.30 Strażnicy echa — „Pole bitwy”
19.00 102 — magazyn kulturalno-muzyczny
19.30 Dookoła świata — „Z wyspy na wyspę”
20.00 Studio hi-fi — Hanne Boel
20.50 Antyczny świat prof. Krawczuka „Wśród bogów i bohaterów” — Leda
21.30 Panorama dnia
21.45 Filmy R. Polańskiego „Tragedia Makbeta” — film prod. ang.
24.00 Rozmowy intymne

SOBOTA I

7.25 TTR — Fizyka
7.55 TTR — Biologia
8.25 Program dnia
8.30 Tydzień na działce
8.55 Transmisja obrad plenarnych Sejmu
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Drops — mag. dla dzieci i młodzieży oraz film z serii: „W 80 dni dookoła świata z Willym Foglem”
11.30 W świecie cisy — program dla niesłyszących
12.10 Telewizyjny koncert życzeń dla honorowych krwiodawców
12.40 Tradycje i współczesność — teleturniej wojskowy
13.30 POLAGRA '87 (1) — rep. z Poznańskich Targów Rolniczych
13.40 Antologia dramatu powszechnego — C. Sternheim „Snoh” reż. J. Rybkowski
14.50 POLAGRA '87 (2)
14.55 Sejmowe spotkania
15.33 Włodzimierz Lenin — szkice do portretu (1) — „fimiennie głosowanie” — ser. prod. radz. reż. Leonid Pezotkin
16.50 POLAGRA '87 (3)
17.00 Losowanie Dużego Lotka i jesiennych zakładów specjalnych
17.15 Teleexpress

PRACA

ODLEWNIKÓW kokiłowych, tokarzy — zatrudni zakład odlewniczy, Wrzawice 278 (za Swosowicami) — tel. 66-00-88, wewn. 388.
STOLARZA z uprawnieniami — zatrudni Stółka z o. o. — Oferty 37513 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

NAUKA

MATEMATYKA — fachowe korepetycje — Frydrych, tel. 34-39-82.
WPISY na kursy pisania na maszynie — roczne oraz 3-miesięczne dla studentów i kursy stenografii przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek Oddział w Krakowie, ul. Wrzesińska 5/6, tel. 21-18-19. Możliwość uzyskania weryfikacji.

MATRYMONIALNE

KORESPONDENCYJNA Agencja Matrymonialna, 78-401 Szczecin, wysyła oferty zagraniczne.
TYSIĄCE aktualnych ofert matrymonialnych. Adres: 30-960 Kraków, skrytka 902.
PRACUJĄCY po pięćdziesiątce, posiadający mieszkanie w Krakowie, poznają panią do lat 47 — w celu matrymonialnym. Oferty 37822 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KURSY

— kroju i szycia dla potrzeb własnych
— dziewiarstwa maszynowego
— dziewiarstwa ręcznego
— haftu artystycznego
— tkactwa artystycznego
— makramy
— manicure-pedicle
— repasacji pończoch
— bukieciarstwa
— obsługi i programowania mikrokomputerów I, II i III stopnia
— wypięku elast i sporządzenia zakąsek

organizuje

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Krakowie

Informacje i zapisy: Kraków, ul. Dietla 38, pokój 1, w godz. 8-17, tel. 66-10-88 i 66-62-44.

K-7716

17.30 Studio muzyki rozrywkowej — koncert Katji Epstein
18.00 Sejmowe spotkania
18.20 Boutique — butik program publ. kult.
18.50 Dobranoc — Pampalini — łowca zwierząt
19.00 Z kamera wśród zwierząt
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Racja stanu — film fab. prod. franc. Reż. Andre Cayatte
21.30 „Czas” mag. publ.
22.00 7 dni na świecie
22.10 Sportowe rytmy tygodnia
22.40 DT — Wiadomości
22.50 Kino nocne: Prywatny detektyw — film fab. prod. australijskiej reż. H. Robie

SOBOTA II

13.25 NURT — sprawy ludzkie — inny człowiek
13.55 NURT — edukacja kulturalna — człowiek wśród ludzi
14.25 NURT — edukacja ustawiczna — zasady moralne
14.55 Powitanie
15.00 5 — 10 — 15 — zespół „Dom” przedstawia program dla dzieci i młodzieży
16.30 Spektrum
17.00 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
18.00 KRONIKA (KR)
18.30 Okolice literatury — „Klejnot w koronie”
19.10 Studio Festiwalu Teatru Otwartego — Wrocław '87
19.30 Alfa i Omega
20.00 Polska opera współczesna: „W małym dworku”. Reż. Wojciech Szulczyński
21.30 Panorama dnia
21.45 Dalekie pawilony (6 — ostatni) — ser. prod. ang.
22.40 Mój jazz — pianis (2)
23.30 Wieczorne wiadomości

NIEDZIELA I

7.20 Program dnia
7.25 Wszelchnia rodziny wiejskiej
7.50 Po gospodarsku mag. spraw wiejskich
8.20 Tydzień
9.00 Dla młodych widzów: „Tele-ranek” oraz kino teleranka „Sylas” (6) serial produkcji RFN
10.30 DT — Wiadomości
10.35 Serce Smoka (7) — „Chińska wieś” — ser. dok. prod. ang.
11.25 Siedem anten
12.05 Wszystko albo nic (1)
12.35 Telewizyjny koncert życzeń
13.20 Teatr dla dzieci: A. Usakiewicz „Malarka snów” (2). Reż. B. Radkowski
13.55 Sonda — Opowieści warsztatowe — czyli 10 lat „Sondy”
14.55 Wszystko albo nic (2)
15.20 Polityka, politycy
15.50 W rytmie disco (11) — ser. obcz. prod. braz.
17.15 Teleexpress
17.30 Wszystko albo nic (3)
18.05 „Spolem” — znaczy razem
18.20 Antena
19.00 Wieczorynka: Calineczka
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Zony Hollywoodu (6 — ostatni) — ser. prod. USA
20.50 Pegaz
21.30 Łoża program kabaretowy

WDOWA, przystojna, sytuowana, bezdzietna — pozna odpowiedniego pana, lat 48-60, zdecydowanego na małżeństwo. Oferty 37600 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
24-letnia wysoka blondynka, „Rak” bez nałogów, niezamężna — pragnie poznać kulturalnego, przystojnego kawalera, uczuciowego oraz energicznego, który obdarzybyłby szczerą miłością zagubioną dziewczynę. Cel matrymonialny. Oferty 37093 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
WDOWIEC, posiadający mieszkanie — pozna Panią do lat 60, samotną. Cel matrymonialny. Oferty 37378 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPNO

POLONEZA, 2-letniego — kupię. — Tel. 22-24-53.
KATARYNKĘ uliczną — kupię. Oferty 37117 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
URZĄDZENIE napełniające naboje do syfonów — kupię. Oferty 37858 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAŻ

TV „Sony” stereo, 22 cale, nowy, gwarancja — sprzedam. Al. 29 Listopada 32/40.
SYRENE 105, 1980, 56.000 km — silnik remontowany — sprzedam. — Tel. 33-02-37. g-36566
DOBERMANA — szczeniak — sprzedam. Wieliczka, Konopnickiej 25.
KONSTRUKCJE stalowe stołów szklarniowych — sprzedam. Nowak, Kłaj, tel. 109, wieczorem.
PIEC c. o. 200 m2, radielki — sprzedam. Oferty 37769 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
KRZEWY róż i podkładki — sprzedam. Tel. 48-51-50, wieczorem.
DYWAN bordowy, wełniany, 2,80x3,50 — sprzedam. Tel. 55-16-07.
ODSTĄPIĆ 190 płyt eternitu falistego. Grebiny 62, gmina Zielonki, ul. tel. 33-81-00, wewn. 29-83, do 14.
ATARI 800 XL + magnetofon — sprzedam. Tel. 55-23-31.
SPRZEDAM maszynę dziewiarską — „Veritas”, szklarnie, pokrowiec na Trabantę. Tel. 55-23-61.
DECK Pioneer CT-6R, wzmacniacz PW-9013, tuner T-9015 oraz wiertarkę prototypową — sprzedam. — Tel. 55-80-15. g-37705
PLASZCZ męski z podkładką baranią — niedrogo sprzedam. Mysienice, tel. 217-00, po 16. g-37253
APARAT dziewiarski z kartami perforowanymi — sprzedam. Al. Krasńskiego 30/4. g-37434
KREDENS pokojowy, jesion, szafa debowa 2-drzwiowa, regał debowy — sprzedam. Tel. 22-80-13.
SPRZEDAM Klon IBM XT/Turbo 640 K, Herkules, monitor wys. rozd. 2FD, gwarancja, japońskie. — Tel. 78-26-57. g-37691
MASZYNĘ do pisania — sprzedam. — Tel. 12-14-04. g-37083

tygodniowy program TV

(od 9 do 15 października 1987 r.)

21.40 Sportowa niedziela
22.15 Klub międzynarodowy
22.45 DT — Wiadomości

NIEDZIELA II

8.00 „Prezentacje” — lok. mag. publ.-inf.
8.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
9.05 Film dla niesłyszących: Zony Hollywoodu (6 — ostatni)
9.55 Pierwsza Warszawska Kościuszki — wojsk. program dokum.
11.30 Lokalny koncert życzeń
Niedziela w „Dwójce”
11.55 Powitanie
12.00 Tajemnice starego Gdańska
12.15 Jutro poniedziałek
12.45 Dźwięki i roździewki — „Ginę za tym” — rzecz o Tadeuszu Szulczyńskim
13.30 Zwierzęta świata — „Szczęśliwa przyroda Sri Lanki” film przyrodn. prod. franc.
14.00 Kino Familijne: „O Dorocie, która tańczyła na linie” (2) ser. prod. franc.
14.50 Antystres — czyli jak pokonywać stresy? — progr. A. Skarżyńskiego
15.30 „Kino-Okno” — kalejdoskop filmowy w programie: „Australijczycy — Aborygeni” — film dok. austr.
16.25 Videoteka
17.10 Tadeusz Trepcowski — film dok.
17.30 Jedwabny szlak (1) — „Wspaniałości starożytnego Czan-ganu” film dok. prod. jap.-chiń.
18.20 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRITV w Katowicach pod dyr. Jana Krenz
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic
19.30 Ekran szczerości
20.00 Studio sport: Mecz NRD — ZSRR (piłka nożna) i liga piłki ręcznej mężczyzn
21.30 Panorama dnia
21.45 Szkolna wycieczka — film fab. prod. wł. Reż. Pupi Avati
23.10 Odczyzna — polszczyzna
23.25 Wieczorne wiadomości

PONIEDZIAŁEK I

11.20 Program dnia
11.25 Kościuszkowska legenda — wojsk. progr. dok.
11.50 Ugoczysta odprawa wart przed Grogem Nieznanego Żołnierza w Warszawie z okazji 44 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego
13.30 TTR — nasze spotkania
14.00 TTR — historia
15.45 NURT — sprawy ludzkie — mądrość
16.15 Program dnia — DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów Lata-

CZYNNĄ wytwórnice zabawek z drewna — sprzedam. Zbyt zapewniony. Tel. 33-89-26. g-37086
FIATA 126 p 650 E, 1983 — sprzedam. Tel. 34-33-12, po 17.
MASZYNĘ dziewiarską dwupłytową „Busch” — sprzedam. Tel. 48-19-22, po 17. g-37610
SIMSON „elektronik”. Rubin 714 — pal-Secam — sprzedam. Tel. 21-42-61, po 16. g-37598

Nasz sprzęt oświetleniowy spełni Wasze oczekiwania

REFLEX

— nowoczesny Designed
— najwyższa jakość
— zróżnicowane ceny

w sklepie firmowym
J. Gruszk
ul. Dzierżyńskiego 21A
Zapraszamy w godz. 11-19.
g-40567

LOKALE

MAŁŻENSTWO lekarskie — zamieni mieszkanie pokój z kuchnią, 37 m2, słoneczne, parkiet, cegła, balkon — na większe. Tel. 11-41-31.
SUPERKOMFORTOWE, 3-pokojowe — zamienie na dwupokojowe i pokój z kuchnią. Oferty 37039 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
M-4, M-5 i działkę budowlaną w Krakowie — kupię. Oferty 36980 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
MIESZKANIE superkomfortowe — 80 m2, Śródmieście — zamienie na dwa oddzielne, minimum 2-pokojowe. Tel. 21-35-49 lub oferty 38933 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
2-POKOJOWE — zamienie na 3-lub 4-pokojowe. Tel. 48-45-90 lub oferty 35905 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
POSZUKUJĘ pomieszczenia na pracownię krawiecką (ewentualnie domu), w okolicach Starej Olszy i os. Oficerskiego. Tel. 11-41-58.
DWUPOKOJOWE, superkomfortowe — zamienie na większe, międzywojenne. Tel. 37-16-98.
MAŁŻENSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty 37035 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub garsonierę, w Nowej Hucie. Platne z góry. Tel. 44-78-87.
MIESZKANIA: superkomfortowe, 2-pokojowe 30 m2 i 3-pokojowe 44 m2 — zamienie na 4-5-pokojowe, minimum 70 m2, superkomfortowe. Oferty 38989 „Prasa” Kraków, Wiśna 2, tel. 48-05-25.

jacy Holender oraz film: „Wszystkie żagle w górę” (3) ser. prod. rum.
17.15 Teleexpress
17.30 Tajemnice Morza Czerwonego (6) — „Dochodzenie” — ser. przyg. prod. franc.-irańsko-RFN
18.05 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.30 Laboratorium — „W sieci”
18.50 Dobranoc: Mój szop
19.05 Echa stadionów
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Teatr Teletwizji — Tadeusz Rittner: „W małym domu”. Reż. Włodzimierz Nurkowski
21.40 Okragły stół — publ. ekonomiczna
22.10 Orkiestra dla wszystkich
22.40 DT — komentarze
23.00 Język niemiecki (2)

PONIEDZIAŁEK II

16.55 Język niemiecki (2)
17.25 Program dnia
17.30 „102” — mag. kulturalno-muzyczny
18.00 KRONIKA (KR)
18.30 Sponsor — teleturniej
19.00 Galerie świata: National Gallery w Londynie (5) „Epoka Tytjana” ser. dok. prod. ang.
19.30 Życie muzyczne
20.00 Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego
21.00 Zayazd — program muz.
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: Goya (6 — ost.) „Dom głuchego” — film prod. hiszp.

WTOREK I

8.10 Praca — technika kl. 1-4
9.00 Historia, kl. 4
9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.20 Karetka pogotowia (2) — ser. prod. CSRS
11.20 Domator
11.30 Soraj Topkapi — sultański pałac nad Bosforem — film dok. prod. RFN
12.00 Język polski, kl. 4
12.50 Przygotowanie do życia w rodzinie, kl. 1-4 lic.
13.30 TTR — matematyka, sem. 3
14.00 TTR — język polski, sem. 3
15.50 Kim być? — program dla maturalzystów
16.20 Program dnia — DT — Wiadomości
16.25 Krag — mag. harcerzy
16.50 Dla dzieci: „Cojak” — teleturniej
17.15 Teleexpress
17.30 Człowiek dla człowieka — magazyn PCK
17.40 Gazeta rolnicza

17.55 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — „P”
18.30 Diagnoza
18.50 Dobranoc: Samochodzik z czerwonym serduszkami
19.00 Szansa
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Studio sport — eliminacje olimpijskie w piłce nożnej RFN — Polska
Ok. 20.45 Konferencja prasowa rządnika rządu
21.45 Karetka pogotowia (2) — ser. prod. CSRS
22.45 DT — Komentarze
23.05 Język angielski (2)

WTOREK II

16.55 Język angielski (2)
17.25 Program dnia
17.30 „102” — mag. kulturalno-muzyczny
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Wielkie bitwy historii — „Zdobycie Meksyku” — film dok. prod. franc.
19.30 Gwiazdy wielkiego sportu
20.00 Adaptacje: Wielka literatura rosyjska: „Martwe dusze” (2)
21.15 Polak mały — rep.
21.30 Panorama dnia
21.45 Wieczór u Telemanna — program muz.

ŚRODA I

8.10 Historia, kl. VIII
9.00 Historia, kl. I lic.
9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Domator — dla dzieci — „Nieszychane opowieści”
10.20 „Ojcowizna” — film fab. prod. pols.
12.00 Biologia z higieną, kl. VII
13.30 TTR — matematyka, sem. I
14.00 TTR — język polski, sem. I
15.15 Powtórka przed maturą: Postawie polscy w parlamentach państw zaborczych
15.40 NURT — aktualne problemy oświaty
16.10 Program dnia — DT — Wiadomości
16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
16.55 Studio sport — eliminacje Mistrzostw Europy w piłce nożnej: Polska — Holandia
Ok. 17.45 Teleexpress
18.50 Dobranoc: Miś Uszatek
19.00 Sejmowe spotkania
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Filmy Telewizyjne z XII Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych „Ojcowizna” reż. Franciszek Trzeciak
21.10 Coś szumi, ale... — progr. publ.
21.40 Włączamy „Kanał 5” — program rozrywk.
22.40 DT — komentarze
23.00 Język rosyjski (2)

ŚRODA II

16.55 Język rosyjski (2)
17.25 Program dnia

17.30 „102” — Mag. kulturalno-muzyczny
18.00 KRONIKA (KR)
18.30 Melpomena '70 — kobiety Rózewicza
19.15 Uwaga, dokument — filmy amatorskiego klubu filmowego „Piast” z Krakowa
20.00 Wieczór NRD w telewizji polskiej
21.00 Studio sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne „Dwójki” — „Żołnierz oński” — film prod. holenderskiej reż. Paul Verhoeven
23.40 Wieczorne wiadomości

CZWARTEK I

9.00 Muzyka, kl. II
9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Domator dla dzieci
10.20 Zasłoń jej twarz (5) — ser. prod. ang.
12.00 Biologia, kl. VIII
13.30 TTR — produkcja roślinna, sem. III
14.00 TTR — produkcja zwierzęca, sem. III
16.20 Program dnia — DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” — „...byli ... nie byli...?” (1)
17.15 Teleexpress
17.30 Magazyn lotniczy
17.55 Refleksje — mag. o krajach socjalistycznych
18.20 Sonda — „Łata”
18.50 Dobranoc: Przygody Tobiasza
19.00 Czym żyje świat
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Zasłoń jej twarz (5) — ser. prod. ang.
20.55 Teraz — tygodnik gospodarczy
21.25 Telewizyjny film dokumentalny „Wielki malarz drobnych egzystencji” reż. Maria Mrozek
22.00 Rzemieślnicy
22.10 Wódka, pozwól żyć
22.40 DT — Komentarze
23.00 Język francuski (2)

CZWARTEK II

16.55 Język francuski (2)
17.25 Program dnia
17.30 „102” — mag. kulturalno-muzyczny
18.00 KRONIKA (KR)
18.30 Wiem wszystko — teleturniej
19.00 Muppet show czyli rewia gwiazd — gwiazda muzyki country and western Roger Miller
19.30 Konsylium kliniki zdrowego człowieka
20.00 Non stop kolor — „Moja krew, twoja krew” — film prod. angielsko-polskiej
21.00 Kinematograf rewolucji
21.15 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 „Kiedy każdy dzień był świętem” — film fab. prod. USA reż. Dan Curtis
23.20 Wieczorne wiadomości

RÓŻNE

CHRYZANTEMY — wianki na jodle na Wszystkich Świętych — zamówienia, tel. 55-02-86.
STUDENCKA wyprawa wokół Morza Śródziemnego — poszukuje samochodu ciężarowego na okres 1 roku. — Oferty 37741 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
UPRAWNIENIA do zakupu w Bałtonie — odpisuje. Oferty 37470 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
ZAKŁAD elektryczny — inż. Zbigniew Zajac, Kraków, ul. Wyznawca 9 — zawiadomienia o zmianie telefonu — aktualnie 55-73-01.
GARAZ — kupię, wynajmę. Okolica — Prądnik Czerwony. Tel. 12-48-08. g-37374
WYTWORNIĄ siatek ogrodzeniowych i hodowlanych — poleca sprzedaż. Dostawa do Klienta w okolicy Krakowa — bezpłatna. Jaros. 32-340 Wolbrom, 1 Maja 78 a. tel. 234.

RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”
Oddział Kraków — Śródmieście, ul. Basztowa 18

zatrudni

◆ sprzedawców rejonowych (konwojentów) do rozwożenia prasy

Wynagrodzenie prowizyjne od 25.000 zł do 30.000 zł.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Kraków, ul. Basztowa 18, I p., tel. 22-46-00, 22-65-66. K-9399

ZARZĄD ZAKŁADÓW GARBARSKO-KUŚNIERSKICH
Spółdzielnia Pracy „Garbarz”
w Krakowie, ul. Kobierzyńska 2

zatrudni natychmiast

na korzystnych warunkach

w nowo uruchamianej Garbarni w Niepołomicach

◆ palaczy c.o. w kotłach ER-125 z uprawnieniami do 10 atm.
◆ mechaników
◆ elektryków
◆ pracowników niewykwalifikowanych

Informacji udziela Dział Inwestycji, tel. 66-83-20. K-8667

W tym roku chyba nie będziemy „Udawać Greka”

Od katastrofy budowlanej minął prawie rok, a „Jama Michalikowa” nadal zamknięta. Nie udało się przez ten czas wyremontować lokalu i zabezpieczyć go przed kolejnym nieszczęściem.

— Nie nie robimy w kawiarni — mówi Jacek Arlet, szef od remontów w PSS „Społem” — do zawalenia grozi kolejna oficyna, stojąca po lewej stronie podwórka. Remont „Jamy Michalikowej” wykonamy w miesiąc. Trzeba tylko odnowić zaplecze, położyć nową wykładzinę i pomalować pomieszczenie. Dach już prowizorycznie zrobiliśmy, jest też nowy świetlik.

Na podwórku można dostać się bramą między wejściem do kawiarni i zakładu optycznego Voigta. Uwija się tam pięciu pracowników PRZ, którzy wywożą resztki gruzu z rozebranej tylnej oficyny. Prace rozpo-

Nasz telefon 22-89-87

Czytelnicy mówią, że:

* Na stacji w Skawinie w każdej chwili może dojść do nieszczęśliwego wypadku. Kładka dla pieszych nad torami kolejowymi, jedynie przejście dla mieszkańców ul. Tynieckiej, jest całkiem przegniła. Interwencje u naczelnika stacji i w PRON, jak dotąd, nie dały.

* Mieszkańcy posesji przy ul. Długiej 52 „walczą” z PGM Śródmieście od wielu lat. Bez efektu. Studnia w podwórku jest nie zabezpieczona (plyta z betonu zniszczona), kanał również, jeśli nie liczyć prowizorycznego zabezpieczenia zrobionego przez lokatorów, komin ledwie się trzyma, a pralnia jest zawalona gruzem.

* Przy ul. Beskidzkiej 37 kontenery ze śmieciami nie były wywożone przez półtora tygodnia. (tes)

Harcerski Zespół Artystyczny „KRAK” ogłasza nabór dzieci uzdolnionych wokalnie i tanecznie (dzieci w wieku 6—10 lat). Ostatnie przesłuchania odbędą się dziś, 9 października w godz. 17.00—20.00 w siedzibie zespołu ul. Grunwaldzka 5.

Tage Larsen, Anna Lica — czyli duńska „Madame Bovary”

Tage Larsen — Warszkaty Teatr — i Anna Lica — spektakl „Madame Bovary” — para duńskich artystów przebywa już w Krakowie. Codziennie wieczorem, od poniedziałku, w KDK, Tage Larsen spotyka się z grupą młodych ludzi, którzy zdecydowali

Tarnowski Teatr w Krakowie

Na scenach nowohuckiego Teatru Ludowego wystąpi 13. zespół Tarnowskiego Teatru. Na scenie dużej (godz. 11.00) z widowiskiem muzycznym „Historia porzuconej lalki” Giorgio Strehlera, zaś na scenie „Nurt” będzie prezentowane (16.00 i 18.00) widowisko podhalańskie (muzyka, śpiewy, tańce) „O Jaskowym miłowaniu” wg Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

Kilka lat temu kino „Mikro” przy ul. Dzierżyńskiego, było typowym kinem peryferyjnym. Tu przychodziło się na filmy, które dawno zniknęły z „wielkich” ekranów, i dlatego, że było taniej niż gdzie indziej. Całkiem niedawno wszystko się zmieniło. Do nazwy dodano — Klub Sztuki Filmowej, zmienił się repertuar, zmieniła publiczność. A ostatnio właśnie tu zaczął działać Dyskusyjny Klub Filmowy „Mikro-Odeon”. Właściciel twierdzi, że to załuga szefa — Krzysztofa Gierata. Co Pan o tym sądzi Szeffie?

— Komplement może trochę na wyrost, ale że repertuar i publiczność się zmieniły to prawda, działa też DKF.

— W kinach spada frekwencja. Ludzi przyciąga się filmami, na których myślenie, refleksja i wrażliwość są zbędne. Królują rozmaite „Elektroniczni mordercy”, a Pan odwrotnie, zaprasza właśnie na filmy trudne i widzów nie brakuje, ba, biją się o karnety (sama widziałam), dlaczego?

— „Mikro” jest małym ki-

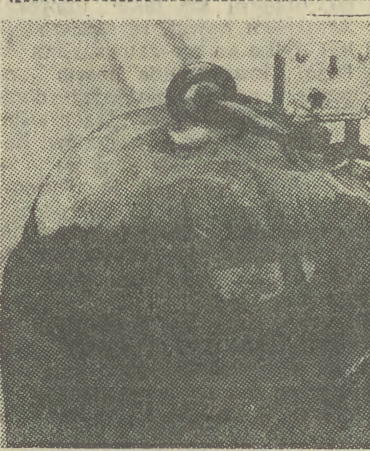
czeli dopiero 19 czerwca, od tego czasu trwały ustalenia prawne oraz przygotowanie dokumentacji.

Tuż po lewej stronie podwórka stoi ruina. To właśnie lewa oficyna przeznaczona do rozbioru. Od kilku lat nikt w niej nie mieszka, budynek podpierają duże drewniane zastrzały. Gdyby nie one dom już by się zawalił i to wprost na kawiarnię. Teraz niebezpieczeństwo jeszcze wzrosło, bo rozebrano tylną oficynę, która także podtrzymywała tę konstrukcję.

Lewa oficyna stanowi własność prywatną. Właściele zobowiązali się do końca roku rozebrać budynek. Czy zdążą? Robotnicy PRZ są pesymistami.

Bruno Miecugow, współautor kabaretu występującego w „Jamy Michalikowej” zapewnił nas, że przygotowywana jest premiera spektaklu „Udajemy Greka”. Miał być gotowy na styczeń br. I był, ale nie został pokazany, bo scena nie działa. Jednocześnie wraz z Tadeuszem Kwiatkowskim podjęli decyzję, że premiera może się odbyć tylko w „Jamie”. Wprowadzane są ciągłe zmiany, bo niektóre numery tracą aktualność.

Czy w styczniu przyszłego roku obejrzymy spektakl? Wszystko będzie zależało od tego, kiedy rozebrana zostanie wałca się oficyna. (ms)



Sredniowiecznego Krakowa strzegły nie tylko podwójny rząd murów obronnych, ale także ciężkie łańcuchy rozpięte w poprzek ulic prowadzących do Rynku Głównego. Właściciele

się poznać metodę teatralną pracy nad sobą, swoim ciałem, swoją świadomością bycia w sztuce i w życiu. Tage Larsen, to jeden z głównych aktorów duńskiego Odin Teatret, prowadzonego przez syna Eugenio Barbę, „uczni” Grotowskiego.

Duński artysta kilka miesięcy temu założył własny teatr — „Jorik” (tak, ten od czaszki i „Hamleta”) i wraz z Anną Licą przygotował spektakl „Madame Bovary”, monodram, którego jest reżyserem. Oboje zaś pracują nad spektaklem opartym na motywach „Ryszarda III”.

Anna Lica — śliczna młoda artystka, także z Odin Teatret reprezentuje swój monodram trzykrotnie w sali teatralnej pałacu „Pod Baranami” (piątek, sobota, niedziela — godz. 19.00) Prezentowany był już zresztą wiele razy publiczności w różnych krajach i uzyskiwał znakomite recenzje. (bn)

ROZMOWA
PRZY
HERBACIE

Stu amatorów łatwo znaleźć

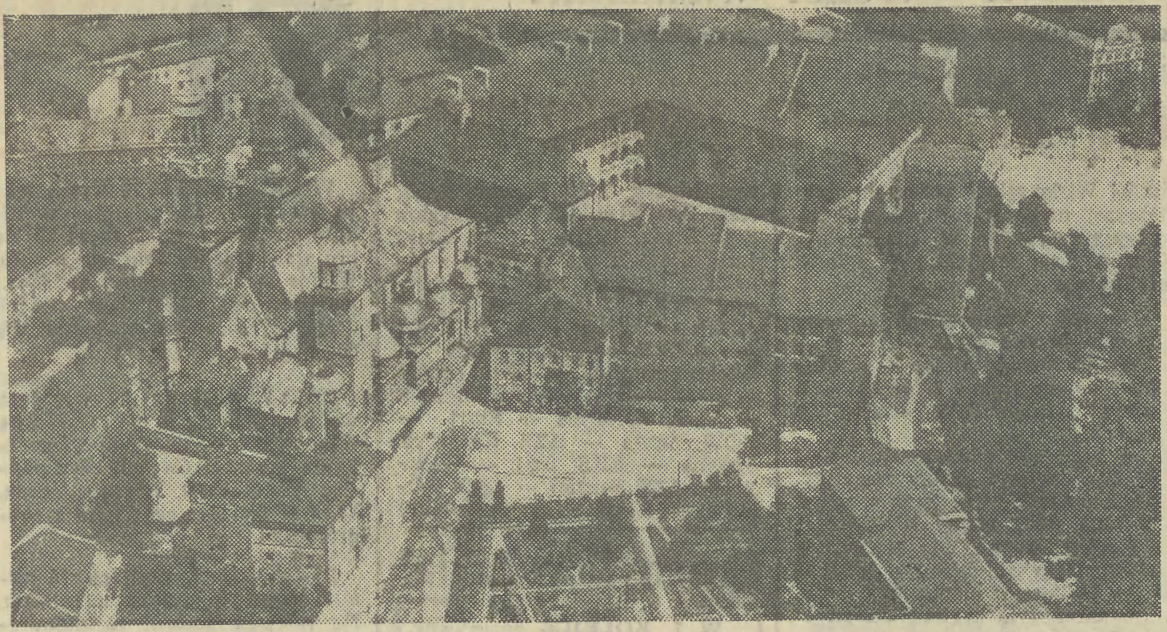
nem. Stu amatorów myślenia łatwo znaleźć. A poza tym nie wszyscy widzą w kinie tylko rozrywkę. Oczywiście są i tacy, ale większość chodzi do kina na filmy dobre, a że tak jest najlepszym dowodem „Matka Królów”.

— Przy „Mikro” (odkąd Pan tu jest) zawsze kreślił się studenci filmologii, ale teraz zaprosił ich Pan do współpracy, bo oprócz OPRE-u właśnie filmologia UJ objęła patronat nad „Mikro-Odeonem”.

— Sam jestem filmologiem, może to więc skrzywienie zawodowe. Ale serio, uważam, że taka współpraca jest korzystna dla obu stron. Filmologowie w praktyce rozwijają swoje zainteresowania, a także mają możliwość sprawdzenia się publicznie np. wygłaszając prelekcje.

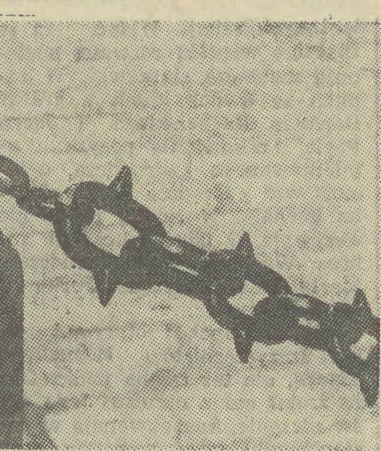
— Czy „Mikro-Odeon” ma jakieś szczególne plany repertuarowe?

— Planuję, jak się to zwykło mówić, są ambitne. Będą przeglądy kinematografii narodowych. Pamięta pani prezentacje kina greckiego, węgierskiego, szwedzkiego, filmów kubańskich, tureckich. Będą też zapewne retrospektywy monograficzne wybitnych reżyserów filmowych czy aktorów. Aktualnie mamy w DKF filmy znakomitego reżysera Alana Parkera, prawie nie znanego w Polsce, a także przegląd filmowy pt. „Bogowie wojny”, gdzie będzie można obejrzeć już tu sławny M.A.S.H. reżyserii



Na Plantach Udany spacer komisji

Kilka dni temu czteroosobowa komisja powołana przez naczelnika Dzielnicy Śródmieście poszła zorientować się co słychać i widać na Plantach. Słychać ptaki, widać śmieci choć generalnie komisja uznała, iż jest lepiej niż było. Komisja inwentaryzowała Planty przez 2,5 godziny. W krzakach koło pomnika Grażyny i Litawora znalazła bu-



domów byli zobowiązani stać owe łańcuchy rozpiąć a na noc zamknąć ogromnymi kłódkami. Do naszych czasów zachowały się łańcuchy na domu przy ul. Floriańskiej, na rogu ul. św. Anny i Jagiellońskiej oraz Gołębiej. Sredniowieczne zasady ruchu drogowego odwarza omnibus, którego woźnica otwiera kłódkę łańcucha przewieszzonego w poprzek ul. Grodzkiej.

Odrastający łańcuch zawisł ostatnio na ul. Gołębiej. Subtelny miłośnik miasta z pewnością zauważył, że współczesna kłódka spinająca ciężki średniowieczny łańcuch nie pasuje.

Skąd wziąć starodawne kłódki? Może znajdzie się producent, który „na fuchę” (zleceniodawca jest) wykona kilkanaście egzemplarzy nietypowych kłódek? Starodawna kłódka, to niby błąd problem generalnej odnowy miasta lecz każdy wie ile traci na wyrażenie największe nawet dzieło, w którym zaniedbano szczegóły... NB

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Drugi nocny!

PSS „Społem” Śródmieście uruchomiła 5 bm. drugi nocny sklep w tej dzielnicy — przy pl. Kolejowym. Od 7 do 21 i od 22 do 4 rano czynne są dwa stoiska spożywcze. (bn)

telki po spirytusie salicylowym, kroplach żołądkowych, denaturacie i płynie do mycia okien. Naprzeciwko pomnika Lili Wenedy komisja zahaczyła o dziurę w trawniku. Na alejce prowadzącej w kierunku ul. Łobzowskiej brodziła w śmieciach, a przy alejce prowadzącej w kierunku ul. Baszowej nie znalazła koszy.

W Krakowie żyje około 40 tysięcy ptaków. Na Plantach można się doliczyć kilkuset gniazd. Ptasi odchody zmieszane z wodą i łupkami opadniętych kasztanów tworzą małą, którą ze słabym skutkiem próbuje usuwać MPO. Komisja stwierdziła, że najbrudniejszy jest odcinek Plant od pomnika Żołnierzy Radzieckich do UJ, zaniedbana jest fontanna i jej otoczenie, zniszczony zabytkowy murek przy wylocie ul. św. Marka.

Protokół komisyjny liczy kilka stron i z pewnością nie pierwszy to ani ostatni protokół tego typu, z tym, że godna opublikowania jest błyskawiczna reakcja na administratorów Plant. W tej chwili DZDiZ „Śródmieście” asfaltuje dziury w alejkach, już rozpoczął się remont hydroforu sadzawki, a pan dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni zapowiedziała ekspresowe uporządkowanie zaniedbanych miejsc na Plantach. Władze Dzielnicy chcą (rozmowy w toku) kupić od MPO polewaczkę-zamiataczkę. (NB)

Kurs angielskiego

Podwawelski Dom Kultury (ul. Komandorów 21) dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na roczny kurs języka angielskiego I stopnia, dla dorosłych. Zapisy w siedzibie DK w godz. 10—18, tel. 66-54-05.

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE:

- * 18 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — Z cyklu „Mózg — Maszyna — Matematyka” — prof. Ryszard Tadeusiewicz — odczyt nt. „Świat w zwierciadle mózgu”. Wstęp wolny.
 - * 20 — CKS AR „BUDA”, al. 29 Listopada 50 — Dyskoteka. Również w sobotę.
- ## W SOBOTĘ:
- * 10 — NCK, pl. Centralny — Bajki filmowe; o 11.30 — Film fabularny dla młodzieży.

To unikatowe zdjęcie Wawelskiego Wzgórza otrzymaliśmy dzięki uprzejmości dyrektora PKZ — Kierownictwa Odnowienia Królewskiego Zamku na Wawelu dr Władysława Wójcikiewicza. Pochodzi ono najprawdopodobniej z połowy lat trzydziestych naszego stulecia, a wykonane zostało przez... Polskie Linie Lotnicze LOT.

Widzimy na nim Wawel, nieco inny od znanego nam dziś. Na pierwszym planie pięknie zagospodarowany francuski ogród, ograniczony po prawej stronie wzniesionym przez Austriaków budynkiem koszar. Budynek ten wyburzony został po II wojnie przez prof. Szysko-Bohusza w ramach porządkowania wawelskiej zabudowy. Dalej — kuchnia królewska. I one wyglądają dziś inaczej. Nie ma parterowej przybudówki łączącej skrajne skrzydła. Inny kształt i wysokość ma dach nad głównym budynkiem kuchni, przebudowali go bowiem hitlerowcy. Prezentujemy zdjęcie Czytelnikom z nadzieją, że pomogą nam rozszyfrować autora zdjęcia, być może też w domowych zbiorach znajdą się podobne, a nie znane jeszcze widoki. (es)

Widzimy na nim Wawel, nieco inny od znanego nam dziś. Na pierwszym planie pięknie zagospodarowany francuski ogród, ograniczony po prawej stronie wzniesionym przez Austriaków budynkiem koszar. Budynek ten wyburzony został po II wojnie przez prof. Szysko-Bohusza w ramach porządkowania wawelskiej zabudowy. Dalej — kuchnia królewska. I one wyglądają dziś inaczej. Nie ma parterowej przybudówki łączącej skrajne skrzydła. Inny kształt i wysokość ma dach nad głównym budynkiem kuchni, przebudowali go bowiem hitlerowcy. Prezentujemy zdjęcie Czytelnikom z nadzieją, że pomogą nam rozszyfrować autora zdjęcia, być może też w domowych zbiorach znajdą się podobne, a nie znane jeszcze widoki. (es)

Kto sfinansuje inwestycję?

HiL chce produkować blachę dla „nierdzewnych” samochodów

Huta im. Lenina przymierza się do budowy nowoczesnej linii, która pokrywałaby warstwą cynku, elektrolitycznie, część blach produkowanych w istniejącej „japońskiej” walcowni karoseryjnej. Ma to ścisły związek z planowanym przez FSM i FSO zakupem licencji na nowe samochody osobowe.

Nowe samochody będą potrzebowały blachy znacznie wytrzymalszej i trwalszej niż obecnie

W KRAKOWIE

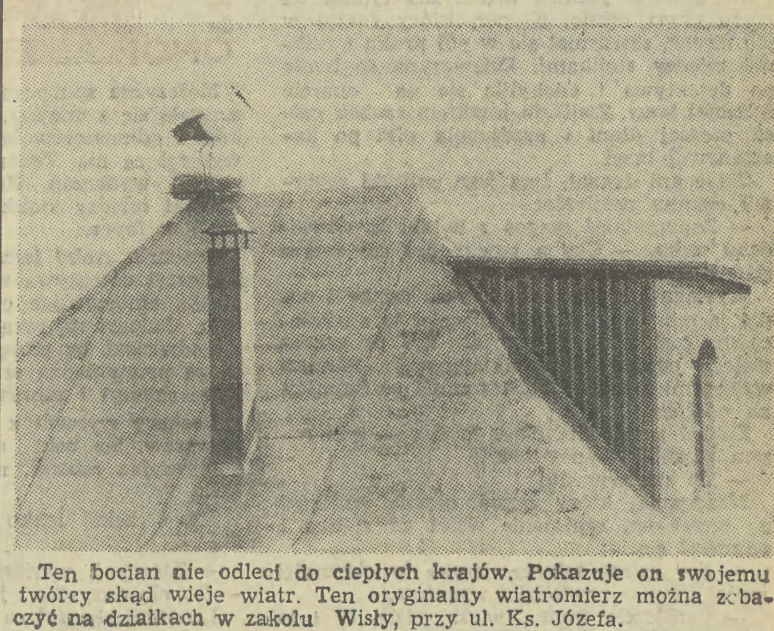
Przed 80 laty
9 X 1907 r.

● Zatrzymanie przez krakowską policję w ostatnich dniach września br. pani Wandy Krahelskiej-Dobrodzkiej, uczestniczki zamachu na warszawskiego generała gubernatora Skalkona wywołało niezwykle zainteresowanie i ciekawość wśród mieszkańców naszego miasta. Redakcje krakowskich gazet są dosłownie zasypywane listami od Czytelników żądających, proszącymi o podanie różnych szczegółów dotyczących p. Dobrodzkiej. Na wiele pytań nie możemy odpowiedzieć ze względów — całkiem zrozumiałych. Dla zaspokojenia ciekawości jednak podajemy: p. Krahelska-Dobrodzicka to wytworna dama, bardzo urodziwa. W chwili zatrzymania ubrana była w elegancką szarą suknię i dłuższy żakiet w ulubionym obecnie przez panie kolorze ciemnoniebieskim. Ciemnoszare rękawiczki, w takim samym kolorze sakiewka oraz bordo kapeluszek dopełniały stroju. Pani Dobrodzicka zatrzymana została przy ulicy Wolskiej, bezpośrednio po wyjściu z domu, w którym mieszka z mężem. Władze pozwoliły nam na udzielenie Czytelnikom informacji, iż pani DOBRODZICKA NIE BĘDZIE WYDANA WŁADZOM ROSYJSKIM! Z postanowieniem tym oświadczyła się Irbia Radna S. Krajowego w Krakowie, a postanowienie to zatwierdził sam wyższy i ministerstwo sprawiedliwości. Natomiast — jak się dowiadujemy — ma być przeciw p. Krahelskiej-Dobrodzkiej wytoczone dochodzenie o rzuwanie trzech bomb na generała gubernatora Skalkona.

„Nowiny”

Remont przejazdu

W związku z remontem przejazdu kolejowego w ul. Blokowej od dnia 12 X 1987 r. godz. 8.00 do dnia 24 X 1987 r. autobusy linii „110” i „117” zostaną skierowane na trasy objazdowe przez ul. Darwina i ul. Kocmyrzkowską.



Ten bocian nie odleci do ciepłych krajów. Pokazuje on swojemu twórcy skąd wieje wiatr. Ten oryginalny wiatromierz można zobaczyć na działkach w zakolu Wisły, przy ul. Ks. Józefa. Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ



„Jak będą zdrowe — to powalczymy“

WICEMISTRZYNIĘ Polski, koszykarki Wisły miały nie za bardzo udane wejście w sezon. Już w pierwszej turze gier Pucharu Ronchetti zostały wyeliminowane, przez trzecią drużynę Włoch. Jak będzie w lidze, w rozgrywkach, które już dziś się zaczynają — pytam ZDZISŁAWA KASSYKA, trenera krakowianek.

— Główną moją troską jest zdrowie zawodniczek. Trójka reprezentantek — Anna Jelonek, Grażyna Seweryn i Marta Starowicz wróciła do zespołu, po mistrzostwach Europy bardzo zmęczona. Przed meczami z Włoszkami mieliśmy wspólnie jeden zaledwie trening. Na dodatek Marta i Grażyna wróciły z kontuzjami. Starowicz wyleczyła uraz nogi, Seweryn dokuczają „ostrogę”, których wyleczenie wymaga długotrwałych zabiegów. Muszę więc ją oszczędzać, gdy tylko się da. Kontuzjowane są: Izabela Maj i Beata Kalinowska. Pierwsza ćwiczy i zaczyna już grać, ale jeszcze co najmniej miesiąc minie zanim będzie mogła występować na boisku, druga może nieco wcześniej, ale też nie już, czy za tydzień. To wszystko bardzo utrudniło przygotowania do sezonu. Kadrowiczki mają już za sobą po

40 spotkań rozegranych. A więc bardzo zdrowe.

— A więc nie mamy — my kibice — co marzyć o odzyskaniu przez krakowianki krajowego prymatu?

— Tego nie twierdzą. Rozgrywki będą trwały kilka miesięcy. Mam nadzieję, że jeszcze przed końcem roku zespół zdoła dojść do pełnej formy, do zdrowia a wówczas powalczymy o tytuł.

— Zmiany w drużynie?

— Skończyła karierę Halina Iwaniec. Wypożyczaliśmy na sezon do Stali Brzeg — M. Świerk. Reszta będzie grała. A więc — Elżbieta Ciała, Tamara Czelakowska, Grażyna Seweryn, Marta Starowicz, Anna Jelonek, Aldona Patycka, Małgorzata Perucka, Regina Kwak, Joanna Węslaw i juniorki — Małgorzata Kardas, Adriana Gatlik, Agata Fita.

— Jak przebiegały przygotowania do sezonu?

— Były bardzo trudne, z uwagi na wspomniane wyżej kontuzje zawodniczek i długi cykl przygotowań reprezentacji do mistrzostw Europy, co pozbawiło mnie i współpracujących ze mną Tadeusza Sulkowskiego oraz Janusza Marchewczyka, możliwości spokojnej, planowej pracy z całą klubową kadrą. No ale cóż, mówi się trudno. Sądzę, że forma zespołu winna być już w miarę poprawna. Jeżeli jakieś urazy, kontuzje nie pokrzyżują nam znowu szyków.

— Ligę tworzy 12 zespołów: broniąca tytułu — Śląsk oraz Wisła, ŁKS, Włókniarz Pabianice, Spój-

nia Gdańsk, AZS Poznań, Lech, AZS Katowice, Olimpia Poznań, Stal Brzeg, ROW Rybnik, Start Lublin. Wisła gra w parze z lubelskim Startem. Program pierwszej kolejki jest następujący: piątek — Wisła — ROW, Start — AZS Katowice, Spójnia — Włókniarz, Stal — ŁKS, sobota — AZS Poznań — Śląsk, Olimpia — Lech, niedziela — Start — ROW, Wisła — AZS Katowice, Spójnia — ŁKS, Start — Włókniarz, AZS Poznań — Lech i Olimpia — Śląsk. (lang)

Cracovia w Łodzi

W 7. KOLEJCE rozgrywek hokejowej ekstraklasy Cracovia wystąpi w Łodzi. Wyraźnie odmłodzony i osłabiony kadrowo zespół gospodarzy, szczególnie po odejściu Jana Stopczyka, nie przedstawia w tym sezonie większej wartości. Łodzianie zdobyli dotychczas jedynie dwa punkty i okupują ostatnie miejsce w tabeli. W tej sytuacji krakowianie uchodzą za faworytów.

Poza tym grają: Polonia — Zagłębie Podhale — Tychy, Stoczniowiec — Naprzód i Katowice — Unia.

Pieniądze to nie wszystko...

OD WIELU lat krakowski Hutnik ma wszelkie dane ku temu, by stać się sportowym potentatem. Pracujący na rzecz klubu zakład remontowo-budowlany zabezpiecza potrzeby finansowe, z kolei Huta im. Lenina utrzymuje kompleks obiektów na Suchych Stawach. Stać też Hutnika na ściąganie do Krakowa sportowców z innych rejonów kraju. Oczkiem w głowie są piłkarze, ale wciąż nie potrafią spełnić oczekiwań. Po kilku nieudanych próbach awansu do ekstraklasy, w tym sezonie będą raczej bronić się przed degradacją z II ligi. Nie przyniosły spodziewanych efektów kolejne transfery, zespół prowadzony przez b. reprezentanta Polski, Lesława Ćmikiwicza gra słabo, nieskutecznie, bez wyrazu.

Na razie do dymisji podał się kierownik sekcji, Czesław Baran, odpowiedzialny za politykę kadrową. W ciągu 2 lat w Hutniku zmieniło się pół drużyny, kosztowało to przedsięwzięcie kilkadziesiąt milionów złotych. I co? Klapa.

Z błędów futbolistów powinni wyciągać wnioski przedstawiciele

„100 imprez dla wszystkich“

NA NAJBLIŻSZY weekend krakowski TKKF proponuje:

W sobotę:

* turniej tenisa stołowego dla niezrzeszonych i zrzeszonych powyżej 16 lat — Nowa Huta, os. Stalowe 16 (DMH) — godz. 9,

* dzielnicowa spartakiada zakładów pracy i ognisk TKKF o puchar naczelnika Krowodrzy — Park Jordana — godz. 10.

W niedzielę:

* bieg po zdrowie — Park Jordana — godz. 8.



„Aby ukryć że wciąż śpi urzędnika czasem Dni“

W PROGRAMIE X Krakowskich Dni Turystyki naliczyłem blisko 50 imprez(!). We wstępie do informatora, wydanego z tej okazji — dość obszernie bo liczącej 26 stron, broszury — czytam: „Zapraszamy do uważnej lektury programu, który trafia do Waszych rąk Wybór — należy teraz do Was. Liczymy na to, że po zakończeniu Krakowskich Dni Turystyki zechcecie się podzielić z nami uwagami o ich organizacji i przebiegu. Wyciągniemy z nich wnioski...“ Zachęcony, zabieram więc głos...

PRZYPADEK I. 29 września wtorek, impreza z cyklu „Muzea Krakowa“ — Krzysztofory; spotkanie uczestników: ul. Szczepańska, godz. 10.00 I grupa, godz. 12.00 II grupa (przepisane z programu).

Byłem o 9.45, czyli na 15 minut przed wyznaczoną godziną. Na miejscu zbiórki zastałem około 30-osobową grupę młodzieży szkolnej, która karnie czekała na przewodnika Usłyszełszy hejnał minęła dziesiąta a później jeszcze pięć dziesięć minut. Ziało przenikało przez ubranie, dzieciaki trudno było utrzymać w rytmie. Wychowawczyni, z budki na placu Szczepańskim, telefonowała do PTTK (wycieczka była wcześniej zgłoszona). Wreszcie, około 20 minut po wyznaczonym terminie, zjawił się przewodnik, który podał „czekaj przy Pa się“ i powiedział, że Murim Historyczne jest zamknięte i dla

tego będzie można zwiedzać tylko Muzeum Czartoryski.

Przechodząc przez Rynek, zatrzymałem się na moment przed głównym wejściem do Krzysztoforów. Zdebiłem... Na dużym afiszu informacyjnym stoi jak byk, że wystawa „Z dziejów i kultury Krakowa“ jest zamknięta zawsze w poniedziałki i we wtorki (podkreślenie autora).

PRZYPADEK II. 2 października, piątek. „Po pracy i nauce na wycieczkę“, wycieczka VI. trasa: Niepołomice; spotkanie uczestników: Dworzec Główny PKP, godz. 16.00 (przepisane z programu).

Równy z wybieciem czterech uderzeń zjawiłem się na peronie czwartym i do odjazdu pociągu — to jest przez 25 minut — spacerowałem wzdłuż wagonów. Podobnie jak we wtorek, było przeziębienie zimno. Nie zobaczyłem jednak ani przewodnika, ani żadnej, nawet maleńkiej, grupy turystów. Pociąg odjechał, ja wróciłem do domu. Po drodze zastanawiałem się: dla kogo i po co urzędnika się takie imprezy? Zakończyłem nawet, że przewodnik był tylko go nie zauważyłem. Że liczni krakowianie prosto „po pracy i nauce“, nie jadąc obiadu, w czapkach niewidkach wsiadli do któregoś z wagonów. Zastanawiałem się dalej — uwzględniając fakt, że planowy przyjazd pociągu do Niepołomice przewidziany jest na godz. 17 (a ciemno robi się już o wpół do szóstej) co uczestnicy wycieczki zobaczą...

Nie znaczy to, broń Boże, że Krakowskie Dni Turystyki były nieudane. Odkryło się sporo ciekawych imprez (np. wycieczki dla szkół pn. „Poznajmy Kraków uczymy się historii Polski“), miłych i pożytecznych (zwiedzanie Zoo przez wychowanków Domu Dziecka), czy też takich, jak choćby zlot turystów górskich na Hali Krupowej. Tylko — tak sobie myślę — że młodzież powinna przez cały rok szkolny chodzić na podobne wycieczki prezent biurowe turystyczne („Orbis“ i „Harctur“) dla wychowanków Dmów Dziecka mogłoby wypaść właśnie na Dzień Dziecka, zaś zlot na Hali Krupowej

odbywa się już po raz 33, i moim zdaniem, trochę na siłę został przed dziesięć laty włączony do programu Dni.

Zakończę krakowską fraszką Sztudyingera: „Aby ukryć, że wciąż śpi, urzędnika czasem Dni“.

MIECZYSLAW KASPRZYK

Puchar dla Wisły

DOPIERO na 3 minuty przed końcem meczu Wisły z zespołem Bekescsabaj Eloere. Wojciech Bujak zdobył dla gospodarzy wyrównującego gola. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 (0:1). Prowadzenie dla Węgrów uzyskał Botan-ski Młodzi piłkarze „Białej gwiazdy“ dzięki temu rezultatu, utrzymali 1. miejsce w tabeli międzynarodowego turnieju juniorów o puchar prezesa GTS Wisła, im też przypadło główne trofeum imprezy.

Na 2. pozycję uplasował się Hutnik, który wcześniej wygrał z kadrą Gwardyjskiego Pionu Sportowego 2:0 (1:0), po bramkach Wortmana i Koźmińskiego. Drużyna GPS-u była trzecia, ekipa Bekescsabaj Eloere — czwarta.

Węgier i aszlo Kiss otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika zmagania Wyróżniono także najlepszego bramkarza — Rafała Marcinkowskiego (Hutnik), a „królami strzelców“ zostali: Artur Maciejasz (Wisła) i Mariusz Krzysztofek (kadra GPS) — obaj po 2 trafienia. (Jer)

Nie siedź w domu...

(Dokończenie ze str. 1)

ktoś do Odnaki Turystyki Pięszej PTTK Zbiórka o godz. 7.20 na dworcu MPK na Nowym Kleparzu przy przystanku linii nr 227 (odjazd o godz. 7.46), cena biletów MPK 27 i 13,5 zł, w drodze powrotnej bilety PKP — 32 zł.

Wycieczka górską na trasie: Przytkowice — Drabó (435 m npm) — Trawna Góra — Brzeźnica — przejazd w obie strony koleją — około 4 godzin marszu — 16 punktów do Górskiej Odnaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 7.20 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 7.50), bilety wycieczkowe (powrotne) do Kalwarii i Lanckoroń — 64 zł oraz, w drodze powrotnej, dopłata — 32 zł (kas)

Weekend na sportowo

„O srebrną siatkę“

DO INAUGURACJI rozgrywek ekstraklasy sposobą się przedstawicielki kolejnej gry zespołowej, siatkówki. Dla wiślaczek ostatnim sprawdzianem przed meczami o ligowe punkty będzie rozpoczynający się dziś w Krakowie międzynarodowy turniej o „Srebrną siatkę“. Podczas zbliżającego się weekendu kibicom sportu polecamy także obejrzenie pierwszych spotkań, inaugurujących sezon koszykarek „Białej gwiazdy“.

Siatkówka

W TRZYDNIOWYCH zmaganiach pod siatką wezmą udział cztery zespoły. Oprócz Wisły, w szeregach której zobaczymy nowo pozyskaną Urszulę Kasperzec-Wilk i Beatę Skibicką, Stal Bielsko (z Jarosławą Różańską) Dinamo Bukareszt i SC Lipsk.

HALA WISŁY (nowa) — piątek — godz. 16 — Stal Bielsko — Dinamo Bukareszt, Wisła — SC Lipsk — sobota — godz. 16 — SC Lipsk — Stal, Wisła — Dinamo — niedziela — godz. 10 Dinamo — SC Lipsk, Wisła — Stal — turniej o „Srebrną siatkę“

Koszykówka

HALA WISŁY — piątek — godz. 18 — Wisła — ROW Rybnik — niedziela — godz. 17.30 — Wisła — AZS Katowice — I liga kobiet.

HALA KORONY — sobota — godz. 11 — Korona — Cement Chelm — II liga kobiet.

HALA HUTNIKA — sobota — godz. 17 — Hutnik — ROW Rybnik — II liga mężczyzn.

Piłka nożna

PIŁKARZE Wisły zasygnalizowali ostatnio zwykłą formę, zdobywając w dwóch meczach 4 punkty. I w sobotnim meczu przed własną publicznością z Błękitnymi Kielce także będą faworytami. Hutnik wystąpi w Belchatowie i jeśli nie chce całkowicie stracić twarzy musi przynajmniej zremisować.

W pozostałych meczach grają: Górnik Knurów — Motor, Avia — Igloopol, Resovia — Olimpia Elbląg, Zagłębie Sosnowiec — Stal Rzeszów, Stal Mielec — Broń, Gwardia Szczepno — Włókniarz.

Piłkarze ekstraklasy pauzują ze względu na przygotowania narodowej jedenastki do spotkania z Holandią.

W III lidze w Krakowie bardzo ciekawy mecz na stadionie przy ul. Kałuży. Gospodarze będą podejmować lidera tabeli Izolatora Boguchwał, Dalin gra w Myślenicach z Karpatami Krosno, a Garbarnia wystąpi w Przemyśle przeciwko tamtejszemu Czuwajowi.

BOISKO WISŁY — sobota — godz. 17 — Wisła — Błękitni.

BOISKO CRACOVIA — niedziela — godz. 14.30 — Cracovia — Izolator.

BOISKO DALINU — niedziela — godz. 14.30 — Dalin — Karpaty. W okolicach grają: w sobotę o godz. 14 Kabel — Grębalowianka, Prokocim — Clepadia, Pradniczanica — Tramwaj, Swit — Wisła II, w niedzielę o godz. 11 Gościbna — Wawel, o godz. 14 Strazak R. — Hutnik II, Gdovia — Cracovia II.

Pływanie

BASEN WISŁY — sobota — godz. 16 — niedziela — godz. 11 — międzynarodowe zawody pływackie z udziałem ekip Polski, CSRS i NRD.

Boks

HALA WISŁY — niedziela — godz. 10.30 — Wisła — Stal Gorzów Wielkopolski — zawody o wejście do II ligi.

Lekkoatletyka

BŁONIA (przy stadionie I.A. Cracovii) — niedziela — godz. 11 — bieg wokół Łasku Wolskiego, dla zrzeszonych i nie stowarzyszonych. Zgłoszenia na godzinę przed startem.

(C. d. n.)

(11)

Królowie gry królewskiej znowu walczą o koronę

WEDŁUG szacunkowych obliczeń, w szachy gra dziś na świecie z górą 70—80 milionów ludzi. Wszystkim im, a także wielu innym, doskonale znane są nazwiska Garriego Kasparowa i Anatolija Karpowa, dwóch dziś najwspanialszych, najbardziej znanych zawodników, których trwająca od kilku lat walka o szachową koronę pasjonuje cały świat.

Historia oficjalnych zmaganiń o szachowy prymat na świecie liczy równo sto lat.

Statystycy szachowi nie są w stu procentach zgodni co do tego, ilokrotnie zmierzali się już ze sobą dwaj radzieccy arcymistrzowie. Jedni podają, że mają na swym koncie równe sto bezpośrednich pojedynków, inni podają, że partii tych było więcej. Po raz pierwszy grali ze sobą w 1975 roku. Wówczas w Leningradzie, podczas symulowanego sławnego Karpowa z młodymi pionierami, znalazł się także 12-letni Kasparow. Zwyciężył mistrz. W dziewięć lat później obaj szachiści zasiadli w Moskwie do meczu o królewską koronę. Trwał on od września 1984 r. do lutego 1985 i po dramatycznym przebiegu został przerwany na wniosek prezydenta FIDE — Campeonasa, który stwierdził, że grają już za długo, trzeba mecz przerwać i rozegrać zawody od początku po przerwie. W tym samym roku (1985) Kasparow, po dwumiesięcznym boju, (wrzesień — październik) udowodnił swą wyższość. Został najmłodszym w historii, bo 22-letnim, mistrzem świata w królewskiej grze. W rok później, w kolejnym pojedynku o szachową koronę, znów zwyciężył Karpowa.

Jutro w Sewill po raz kolejny siadą naprzeciw siebie. Znowu rozpoczyna mecz o światowy prymat. Inne temperamenty, inne ułożenie, stała rywalizacja sprawiają, że obydwaj szachiści nie lubią się za bardzo. Prasa, szczególnie zachodnia, rozpisuje się szeroko na temat konfliktów zachodzących między obydwoma wspaniałymi zawodnikami. Wiele w tym przesady, ale takie pisanie wzmacnia zainteresowanie spotkaniem.

Fachowcy są zdania, że Garri Kasparow i Anatolij Karpow są dziś po prostu „skazani na siebie“. Nie ma w świecie równych im klasa szachistów, takich którzy mogliby teraz, czy za rok, wejść pomiędzy nich, wygrać się skutecznie do walki o królewską koronę w królewskiej grze. A co przyniesie nadchodzący, sewilski, pojedynek czas pokaże. Jutro początek. (1).

Detektyw przystanął i skrzył do sąsiedniego stolika. Leopardi zauważył go kątem oka, z irytacją odwrócił głowę, lecz nagle uniósł brwi i z bliskim w oku całym ciałem określił się w stronę Steve'a, niczym mechaniczna zabawka.

Oparł na stole małe, kształtne dlonie, po obu stronach wysokiej szklanki z koktajlem i uśmiechnął się. Raptownie odsunął krzesło. Wstał, uniósł palec i teatralnym ruchem dotknął cienkiego jak kreska wasa.

— Ty skurwysynu! — wycedził z naci-

skiem.

Siedzący w pobliżu mężczyzna łypnął na niego przez ramię. Kelner, który ruszył w ich stronę, zatrzymał się w pół kroku i zniknął między stolikami. Dziewczyna spojrzała na detektywa i odchyliła się na oparcie ściennej ławy. Zwiłżyła językiem czubek palca prawej dłoni i przesunęła nim po kasztanowej brwi.

Steve ani drgnął, lecz jego policzki zabarwił ciemny rumieniec.

— Zapomniałeś czegoś z hotelu — powiedział cicho. — Chyba powinienes coś z tym zrobić. Trzymaj.

Wyciągnął z kieszeni złożoną kartkę i podał ją muzykowi. Leopardi wziął ją z uśmiechem, rozłożył i przeczytał. Był to arkusz żółtego papieru z ponaklejanymi literami wyciętymi z gazet. Trębacz zniósł go i opuszczył na podłogę.

Zbliżył się do Steve'a o krok i — tym razem głośniej — powtórzył:

— Ty skurwysynu!

Mężczyzna, który przed chwilą zmierzzył go wzrokiem, raptownie wstał od stolika i odwrócił się.

— Nie zniosę takiego języka w obecności mojej żony — powiedział wyraźnie. — Pocałujcie mnie wiesz gdzie, ty i ta twoja żona — odparł Leopardi, nie zaszczepiając go spojrzeniem.



król w złoto-głowie

RAYMOND CHANDLER

zbiórka

ROBERT GINALSKI

zbiórka

zbiórka

zbiórka

zbiórka

zbiórka

zbiórka

zbiórka

zbiórka

zbiórka

zbiórka